

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 20 (1521) • 20 maja 2021 r. • 2,50 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Listy czytelników i pisma radnych, A mogło być merytorycznie - burmistrz o konsultacjach, Wyjątkowy dziadek Michała Jurczoka, **Dokąd autobusem?** O Zielonych Świątkach, **Złodziej - ogrodnik namierzony**, mistrzowie świata w recyklingu



Jakie to uczucie, znaleźć się w najlepszej szesnastce w kraju? Widać na zdjęciu. Wprowadzie szczypiorniści MKS Ustroń nie przeszli do dalszej fazy rozgrywek, ale i tak odnieśli wielki sukces. Trener Piotr Bejnar po raz trzeci doprowadził swoich podopiecznych do 1/8 Mistrzostw Polski. Dodajmy, że w pierwszej drużynie, która doszła tak wysoko grał Arkadiusz Czapek, którego czytelnicy znają jako autora relacji z meczów i wydarzeń sportowych ukazujących się w naszej gazecie. Teraz Arek pomaga trenerowi Piotrowi Bejnarowi szkolić młodszych kolegów, a w kolejnym numerze opisz ostatnie mecze MKS-u. W górnym rzędzie od lewej: trener Piotr Bejnar, Łukasz Gogółka, Patryk Siekierka, Szymon Patyna, Aleksander Bejnar, Kamil Pinkas, Ignacy Jaworski, Piotr Gawlas, Piotr Szturc, Arkadiusz Czapek. W dolnym rzędzie od lewej: Przemysław Polok, Karol Gierczak, Krzysztof Markuzel, Piotr Browarczyk, Dawid Oliwka, Michał Raszka, Łukasz Szczepny, Bartosz Mrowiec. Fot. K. Medwid

ZIEMNIAKI TRAKTOWANE PO CHAMSKU

Połowa maja za nami, więc mimo długotrwałych chłodów już z pewnością wszyscy rolnicy zdążyli posadzić ziemniaki. Przeprowadzając pod koniec kwietnia sondaż na targowisku, jaka pora sadzenia jest właściwa, opinie były zróżnicowane. Jedni czekali na ciepłe dni majowe, bo przecież ziemniaki nie lubią przymrozków, a pewna pani sprzedająca własne warzywa stwierdziła, że zawsze sadi je na początku kwietnia, a że czasem pędy przemarzają, to nic strasznego. Rośliny znowu wypuszczają nowe zdrowe pędy, a najczęściej ma już własne ziemniaki nawet pod koniec czerwca.

(cd. na str. 8)



NOWY ZARZĄD

W zeszłym roku wszystkie sprawozdawcze zebrania jednostek OSP odbyły się rzutem na taśmę, na chwilę przed wybuchem pandemii. W tym roku nie było to możliwe, ale strażacy z Lipowca postanowili 15 maja zwołać zebranie, żeby przedstawić sprawozdania i przeprowadzić wybory. Długoletni prezes OSP Lipowiec Tadeusz Krysta przekazał stery swojemu dotychczasowemu zastępcy Mariuszowi Musiołowi. Podobna zmiana pokoleniowa nastąpiła na stanowisku naczelnika jednostki i skarbnika. Obecny na zebraniu prezes Zarządu Miejskiego OSP Ireneusz Szarzec powiedział, że kiedy zastanawiał się nad tym, czy jeszcze raz ubiegać się o fotel burmistrza, usłyszał mądre zdanie: „Każdy musi kiedyś odejść, lepiej to zrobić, gdy pytają cię, dlaczego już odchodzisz niż wtedy, gdy pytają dlaczego jeszcze nie odszedłeś” i w ten sposób podsumował decyzję prezesa Krysty.

(cd. na str. 4)

Błąd dostawcy

Jestem mieszkańcem Ustronia i pragnę podzielić się przypadkiem, który dotyczy opłat za użytkowanie gazu do ogrzewania mieszkania oraz ciepłej wody. Regularne opłaty wynikające z naliczenia biura obsługi jako prognozy wyliczanej przez nie, zostały regularnie przeze mnie realizowane prawidłowo. Umowa zawarta przeze mnie i biuro obsługi wskazuje 12 miesięczny okres obowiązywania przez obie strony z koniecznością dokonywania przez Dostawcę odczytów liczników. Po okresie 16 miesięcy otrzymałem fakturę na zaległości wynikające z błędnego naliczenia przez Dostawcę prognozy na kwotę ponad 1200 zł PLN, bez żadnych propozycji ugody jak również braku przeprosin za błędy wyliczenia prognozy. Korekta jej – czyli prognozy – powinna nastąpić już po odczytach liczników, który to obowiązek leży po stronie Dostawcy. Nie kwestionuję straty Dostawcy lecz jest ona efektem błędu z jego strony.

doc. dr Krzysztof Piskorzcyk

* * *

Przepustowość Myśliwskiej

Przeczytałam z uwagą list pani Michaliny Zwolińskiej o planowanej zabudowie w rejonie ul. Gałczyńskiego, Brody itd. Nikt nie chce wylądować w blokowisku z parkingami i nową porcją samochodów na dokładkę, skoro do tej pory był jako taki spokój i zielono dookoła. Rozumiem to, ale mam parę uwag do fragmentu cytuję: „i łącząca się z nią dwukierunkowa, całkowicie przepustowa ul. Myśliwska, z której dojazd do planowanych osiedli jest dużo bliższy i co najważniejsze bezpieczniejszy” – koniec cytatu.

Nie znam definicji „całkowitej przepustowości” ulicy. Owszem, określona dla danego odcinka każdej drogi przepustowość może być wykorzystana, bądź czasem i przekroczona. Stwierdzenie, że ulica jest całkowicie przepustowa może znaczyć jedynie, że ulica w tej chwili nie odbywa się ruch pojazdów, co w przypadku ul. Myśliwskiej nie ma miejsca.

Ulica Myśliwska ma chodnik szerokości 1,5 m tylko z jednej strony jezdni, (wykonanie chodników po obu stronach ulicy okazało się niemożliwe, ze względu na ukształtowanie terenu oraz istniejącą zabudowę budynków jednorodzinnych). Tym jedynym chodnikiem chodzą mieszkańcy ulicy, turyści, wczasowicze wynajmujący pokoje, całe rodziny z wózkami z małymi dziećmi oraz wycieczki szkolne.

Bywa, że nie mieszczą się na chodniku (dwukierunkowym) więc idą jezdnią. Proszę dodać spory ruch samochodów, rozpędzających się od połowy ul. Partyzantów do ulicy Katowickiej do prędkości powyżej obowiązującej 40 km/h. Ciekawie robi się zimą, gdy zepchnięty z jezdni śnieg zawęża pasy ruchu, rzadko

odśnieżanym chodnikiem trudno się poruszać, więc pozostaje do chodzenia jezdnią.

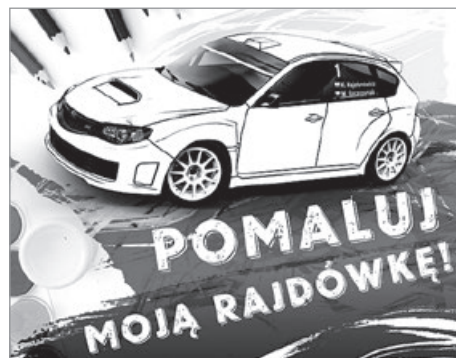
Dlatego też stwierdzenie, że dojazd do projektowanych osiedli z ulicy Myśliwskiej jest „bliższy i co najważniejsze bezpieczniejszy” nie jest uzasadnione.

Dodam, że mieszkam na tej ulicy od 1971 roku i tą „pełną przepustowość”, i „bezpieczeństwo” odczuwam na własnej skórze.

Istota problemu wg mnie leży w założeniach urbanistycznych wykorzystania terenu, na którym przewidziano budowę nowych obiektów. Ale zmiana tych założeń zapewne nie leży w interesie właścicieli terenów czy ewentualnych deweloperów.

A czy zdanie mieszkańców okolicznych domków jednorodzinnych znajdzie uznanie u decydentów? Szczepie wątplię, chociaż życzę im tego.

Pozdrawiam. Nina Dobranowska



Dziecięca wyobraźnia nie zna granic i zawsze zaskakuje! Spójrzeć na świat ich oczami, to bezcenne doświadczenie. Ja jestem ciekawy jak dzieciaki widzą moją rajdówkę i dlatego zapraszam wszystkich milusińskich do udziału w specjalnym konkursie! Czekam na Wasze propozycje, z których wspólnie stworzymy wyjątkowe oklejenie mojej rajdówki z okazji Dnia Dziecka, który już całkiem niedługo! Autora lub autorkę najciekawszej pracy zaproszę na testy rajdowe w Polsce.

Kochani! Zatem kredki, farbki i co tylko przyjdzie Wam na myśl w dłoń i do dzieła! Już nie mogę się doczekać na Wasze pomysły – oczywiście dorośli mogą trochę pomóc... ale tylko trochę! Wasze prace wysyłajcie do 23 maja do godziny 23:59 przez specjalny formularz, który znajdziecie tutaj: <https://kajto.pl/2021/05/07/konkurs-pomaluj-moja-rajdowke/>

Kajetan Kajetanowicz

ZWOLNIENIA Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Burmistrz Miasta Ustron informuje, iż w dniu 25 marca Rada Miasta Ustron podjęła Uchwałę Nr XXV/354/2021 w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości przedsiębiorców, którzy stracili dochody z powodu pandemii. Uchwała weszła w życie 6 kwietnia, a dokumenty należy złożyć do 30 czerwca.

to i owo z okolicy

Remont internatu Zespołu Szkół im. W. Szybińskiego w Cieszynie powoduje konieczność przeniesienia Zespołu Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych w Cieszynie do Skoczowa. Konkretnie do budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych na Bajerkach, gdzie funkcjonuje skoczowska filia. Placówka ma tam działać od 17 maja do 31 sierpnia.

Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa w Cieszynie kontynuuje bogate tradycje Towarzystwa Rolniczego, które zostało założone ponad wiek temu. Organizacja skupia kilkudziesięciu członków z powiatu cieszyńskiego. TMO znane jest z organizowania fachowych wykładów, wycieczek oraz wystaw kwiatów i warzyw.

* * *

Od lat na początku czerwca odbywała się Staromiejska Wiosna w Strumieniu. Niestety tegoroczna edycja podzieliła los ubiegłorocznej: z powodu obostrzeń koronawirusowych imprezy została przeniesiona na kolejny rok. To samo zresztą stało się ze Świętem Trzech Braci w Cieszynie.

W ubiegłym roku szykowano się do STB-30, ale nic z tego nie wyszło. Teraz też...

* * *

Powraca za to po rocznej przerwie „Musica Sacra” w Skoczowie. Festiwal ten upamiętnia pielgrzymkę papieża Jana Pawła II w 1995 roku, kiedy to odprawił mszę świętą na Kaplicówce. XXV Panorama Sztuki Chrześcijańskiej, odbędzie się w dniach 21-23 maja. Zaplanowano dwa koncerty. Pierwszy – w kościele ewangelickim św. Trójcy, a drugi – w kościele katolickim św. Ap. Piotra i Pawła. Gościem specjalnym festiwalu będzie aktorka Anna Dereszowska.

* * *

Dziedzictwo Błogosławionego Jana Sarkandra przy parafii św.

Marii Magdaleny w Cieszynie, zostało zarejestrowane jesienią 1993 roku. Działa do dzisiaj i wydaje własne pismo.

* * *

Pierwszą spółdzielnią produkcyjną BŚP w Powiecie cieszyńskim RSP w Dębówcu. Założono ją w 1951 roku. W połowie lat 50. istniało na naszym terenie 18 spółdzielni, które liczyły prawie 460 członków i uprawiały areał o powierzchni 2,5 tys. hektarów. Obecnie jest ich w regionie raptem kilka.

* * *

Dawny amfiteatr w Cieszynie jakiś czas temu zamienił się w parking. W nicoe i na koronie jest miejsce dla kilkudziesięciu samochodów. Postój jest darmowy.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

PRZEDSIĘBIORCY BRANŻY GASTRONOMICZNEJ!

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż przedłuża się termin wniesienia II raty opłaty za korzystanie w 2021 r. z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży - do 30 września 2021 r. oraz III raty opłaty za korzystanie w 2021 r. z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży do 30 listopada 2021 r., zgodnie z uchwałą nr XXVI/371/2021 Rady Miasta Ustroń z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie terminu wniesienia opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Zmiana terminu dotyczy zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży – gastronomia.

* * *

NABÓR WNIOSKÓW NA DOFINANSOWANIE ZMIANY SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

Miasto Ustroń przystąpiło do realizacji „Programu Ograniczenia Niskiej Emisji dla Miasta Ustroń na lata 2021-2025”.

Nabór wniosków rozpocznie się w dniu 21.05.2021 r. w godzinach pracy Urzędu Miasta tj. od 7.30-15.30 i będzie trwał do 28.05.2021 r. wnioski można składać osobiście w Biurze Podawczym Urzędu Miasta pok. nr 2 lub internetowo przez platformę e-puap. W związku z ograniczoną ilością miejsc o kwalifikacji do Programu, decyduje kolejność wpływu wniosków. Dofinansowaniu podlegają zadania zrealizowane po podpisaniu stosownej umowy pomiędzy Inwestorem, a Miastem Ustroń. Kwota dofinansowania na wymianę starego nieekologicznego kotła węglowego wynosić będzie 58% łącznej wysokości poniesionych kosztów związanych z zakupem i zainstalowaniem nowego źródła ciepła jednak nie więcej niż 6032,00 zł.

Wzór wniosku dostępny jest na parterze w Urzędzie Miasta Ustroń oraz na stronie internetowej www.ustroń.pl. Szczegółowych informacji udziela Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta pod nr telefonu 33 8579343.

Burmistrz Miasta Ustroń

* * *

DARMOWE MASECZKI

W dniach 24.05 (poniedziałek) od godz. 9.00 do godz. 10.00 i 25.05 (wtorek) od godz. 13.30 do godz. 15.00 lub do wyczerpania zapasów przed Urzędem Miasta – na rynku mieszkańcy miasta Ustroń będą mogli odbierać darmowe maseczki.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Emil Cudzych	lat 82	ul. 3 Maja
Włodzimierz Krassek	lat 78	os. Manhattan

20/2021/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 47 857-38-10
fax 47 857-38-14

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo Komunalne

33 854-35-00

Straż Miejska

33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG

32 391-23-03

Kominiarz

33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta

33 857-93-00

Poradnia Rodzinna

Mickiewicza 1. 537 071 063

33 333 60 61

33 333 60 63

Salus

730 300 135

33 333 40 35

Medica

33 854 56 16

Rodzinna Praktyka Lekarska

NZOZ Nierodzim

33 854 23 50

GAZETA USTROŃSKA ogłasza konkurs pt.

RECYKLING
wspólny interes



Dwie kategorie:

- **Plastyczna na plakat propagujący recykling**
 - wykonany dowolną techniką na papierze w formacie A3.
- **Literacka na temat „Jak segreguję śmieci w domu?”**
 - w formie elektronicznej do 6500 znaków.

Każdy uczestnik może wziąć udział w jednej lub dwóch kategoriach.

Konkurs skierowany jest do wszystkich mieszkańców Ustroń: dzieci, młodzieży i dorosłych. Dla autorów najlepszych prac przewidziano nagrody pieniężne (pula 2.000 zł) i atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Prace należy przekazać do redakcji gazety w terminie do 2 lipca 2021 r.

Celem konkursu, którego współorganizatorami są:

Urząd Miasta Ustroń, Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Ustroniu i drukarnia „Modena” w Cieszynie jest:

1. Kształtowanie postaw ekologicznych.
2. Popularyzacja wiedzy o idei powtórnego wykorzystywania odpadów.
3. Zwiększenie efektywności recyklingu w mieście.

KONKURS NA 35-LECIE MUZEUM

Muzeum Ustrońskie zaprasza dzieci do udziału w konkursie plastycznym z okazji 35-lecia Muzeum Ustrońskiego pt. „Muzeum Ustrońskie w oczach dzieci”. Konkurs jest adresowany do dzieci w wieku od 6 do 10 roku życia. Udział w nim wziąć mogą zarówno przedszkola, szkoły, placówki edukacyjno-wychowawcze jak i osoby indywidualne. Termin nadsyłania prac: do 18 czerwca 2021 r.



Nowy Zarząd OSP Lipowiec, od lewej: Marcin Krysta - naczelnik, Rafał Duda - skarbnik, Adam Tomiczek - sekretarz, Grzegorz Górniok - wiceprezes, Tadeusz Krysta - członek zarządu, Jacek Wypiór - zastępca naczelnika, Rafał Siemienik - kronikarz, opiekun Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, Mariusz Musioł - prezes, Sławomir Pieknik - gospodarz.
Fot. M. Niemiec

NOWY ZARZĄD

(cd. ze str. 1)

Podczas zebrania, które prowadził wiceprezes Mariusz Musioł przedstawiono sprawozdania z działalności. Prezes Tadeusz Krysta mówił m.in. o zakupie nowej patelni elektrycznej do kuchni, którą w połowie zasponsorowała firma RM Gastro, o pracach remontowych w strażnicy, uroczystym poświęceniu nowego samochodu bojowego Iveco w przerwie lockdownu i sprzedaży samochodu Star 266 do gminy Gniewoszków. Samochód przygotowali druhowie Jacek Wypiór i Marcin Krysta, co ułatwiło sprzedaż i podniosło cenę. Prezes podsumował również działania w pięcioletniej kadencji:

– Jednostka nasza dzięki różnym dotacjom i darowiznom oraz dzięki środkom własnym starała się doposażać w różne sprzęty i nowe wyposażenie. Wykonaliśmy wiele remontów we własnym zakresie, jak malowanie pomieszczeń oraz sali, również remont sanitariatu oraz montaż klimatyzacji na sali, zaś największym osiągnięciem minionej kadencji było pozyskanie pierwszego nowego średniego samochodu bojowego od założenia naszej jednostki, co uważam za największy sukces ustępującego Zarządu.

Naczelnik Grzegorz Górniok poinformował o 38 wyjazdach alarmowych, w tym pożary - 7, zagrożenia miejscowe - 30, alarmy fałszywe - 1 i o tym, że jednostka zabezpieczała 2 imprezy na terenie miasta. W roku 2020 przeprowadzono szkolenie z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej oraz ochrony przeciwpożarowej w firmie Laserwood, jednostka wzięła udział w jednych ćwiczeniach zgrywających zorganizowanych przez dowódcę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Polanie, a druhowie oddawali honorowo krew. Zakupiono niezbędny sprzęt i elementy umundurowania. Skarbnik Andrzej Polok przedstawił sprawozdanie finansowe. Druhowie udzielili ustępującemu Zarządowi absolutorium i uchwalili plan działania na przyszły rok oraz wybrali nowy Zarząd i Komisję Rewizyjną, która pracować będzie w składzie: przewodniczący Leszek Głajc, członkowie: Łukasz Jurecki, Sebastian Płonka.

Następnie głos zabrali goście. Burmistrz Ustronia Przemysław Korcz podsumował:

– Spotykamy się po roku trudnym, w roku trudnym, mam nadzieję, że nie przed rokiem trudnym. Wszyscy wiemy, jaka jest sytuacja finansowa. Samorząd musiał podjąć specjalne działania związane z pandemią, a gdy dochody malały, musieliśmy ograniczyć wydatki. Również stowarzyszenia i organizacje społeczne

odczuwają tego skutki. Ale chciałem się skupić na pozytywach i pogratulować nowemu zarządowi wyboru, życzyć dobrej współpracy w jednostce, w mieście i na zewnątrz. Mam nadzieję, że ten zły czas się skończy i będzie można przystąpić pełną parą do nowych zadań. Chciałbym z całego serca podziękować ustępującemu zarządowi i prezesowi, z którym współpracowałem już w Radzie Miasta. Byłeś i mam nadzieję, że dalej będziesz twarzą Lipowca. Że dalej będziesz zabiegał o to, by w Lipowcu było się dobrze i zgodnie.

Prezes Zarządu Miejskiego OSP Ireneusz Szarzec powiedział: – Podczas wieloletniej współpracy jednostka w Lipowcu, mimo iż nie należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dawała przykład i wzór postępowania zarówno na niwie strażackiej: operacyjnej i bojowej, jak i społecznej i organizacyjnej. Nie było sytuacji, żeby z druhami z Lipowca nie dało się dogadać, a prezes Krysta zawsze zdrowym rozsądkiem, szczerą postawą, nierzadko w żywej dyskusji, ale zawsze w oparciu o fakty, potrafił jednoczyć strażacką społeczność w Ustroniu. Najlepszym przykładem jest to, że zgodził się, żeby Lipowiec otrzymał samochód jako ostatni, uznając, że inne jednostki mają pilniejsze potrzeby. Trochę poczekaliście, ale macie za to najnowszy samochód. Chciałbym też podziękować burmistrzowi Korczowi, bo wcale nie musiał kontynuować wypracowanych przez mnie zasad współpracy z OSP. Pierwszy samochód zakupiliśmy w 2013 i następnie 6 lat zajęło nam pozyskanie kolejnych. Ostatni przekazywał już nowy burmistrz właśnie w Lipowcu. Jeszcze raz dziękuję prezesowi, zarządowi i wszystkim strażakom za wzorową pracę i oddaną służbę.

Komendant miejski OSP Marek Szalbot przedstawił statystyki dotyczące działań straży na terenie powiatu, ze szczególnym uwzględnieniem tych związanych z pandemią.

– Coś się kończy i coś się zaczyna – stwierdził komendant Szalbot, a następnie pogratulował prezesowi i zarządowi uzyskania absolutorium, a także wyraził nadzieję, że druhowie z Lipowca dalej będą wspierać Zarząd Miejski OSP swoją pracą i zaangażowaniem na najwyższym poziomie.

Nowy prezes Marcin Musioł podziękował swojemu poprzednikowi Tadeuszowi Kryście za zdobyte dotacje na poziomie miasta, województwa i kraju. Za papierologię, z którą umiał sobie świetnie radzić, i za niestrudzone dążenie do celu, dzięki któremu wiele rzeczy potrafił wydeptać. Podziękował też Grzegorzowi Górniokowi za długoletnie panowanie w roli naczelnika. Powiedział, że to dzięki niemu druhowie mogli być drużyną na wysokim poziomie, o czym świadczą półki niemal uginające się pod ciężarem wywalczonych pucharów. Prezes Musioł przypomniał powiedzenie naczelnika: „Jeszcze raz przelecymy i jademy”, choć nigdy na jednym biegu się nie kończyło. Skarbnikowi Andrzejowi Polokowi, który nie rozstawał się ze swoją walizką - sezamem, prezes dziękował za skrupulatnie rozliczane dochody i wydatki. Na koniec najmłodszy prezes OSP w Ustroniu wyraził nadzieję, że nowemu zarządowi uda się dorównać poprzednikom.

Nie zaskodzi własne hasło, bo prezes Tadeusz Krysta zawsze na koniec sprawozdania mówił z przekonaniem: „Wspólnie tworzymy, wspólnie chronimy”.

Monika Niemiec



Na zebraniu zachowano zasady bezpieczeństwa. Fot. M. Niemiec



– „Nie rób komuś dobrze, nie będzie ci źle” – tak mógłbym podsumować falę krytyki i hejtu, jaka przelała się ostatnio przez internet, a dotyczyła nieistniejącego jeszcze, nawet nierozpoczętego planu zagospodarowania obszaru wokół Manhatanu. Ogłosiłem konsultacje do koncepcji planu, podkreślałem koncepcji, żeby wysłuchać, co mieszkańcy mają do powiedzenia, jakie są ich wizje tego terenu, oczekiwania, potrzeby, zanim jeszcze projektant zacznie tworzyć projekt planu. Gdyby nie pandemia, siedzielibyśmy sobie w sali widowiskowej „Prażakówki”, oglądalibyśmy koncepcję na ekranie i rozmawialibyśmy o tym, jak ma wyglądać ten kawałek Ustronia, ale niestety konsultacje do koncepcji mogły się odbyć tylko drogą elektroniczną – mówi burmistrz Ustronia Przemysław Korcz.

A MOGŁO BYĆ MERYTORYCZNIE

– Nigdy jeszcze mieszkańcy Ustronia nie mieli szansy wypowiedzieć się na temat przyszłych planów na tak wczesnym etapie i szkoda, że nie do końca wykorzystali tę szansę, wymyślając absurdalne naciski deweloperów na burmistrza, radnych, radczy nie prawne w wypowiedziach ocierających się o pomówienie. W konsultacjach wzięło udział ponad 50 osób, ale tylko część zgłaszała konkretne uwagi. Najbardziej jednak zadziwia mnie fakt, że osoby, znające się na rzeczy, a nawet radny, który w połowie kadencji o procedurach uchwalania planu powinien wiedzieć wszystko i orientować się, jaki charakter mają konsultacje, dolewa oliwy do ognia, pisząc oświadczenia o tym, że nie zgadza się na coś, co jest na razie tylko autorską koncepcją pracowni urbanistycznej wyłonionej w konkursie i przedmiotem dyskusji. Zamiast wytłumaczyć mieszkańcom, na czym polegają te konsultacje, namówić do przedstawienia merytorycznych uwag, przyczynia się do niezrozumienia procedur i mechanizmów, pogłębiając chaos medialny.

Dla każdej gminy jednym z podstawowych dokumentów jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który kształtuje ład urbanistyczny w danej miejscowości, ale też wskazuje kierunki jej rozwoju. Na pewno część mieszkańców pamięta, że w 2012 roku Ustron, jako jedna z pierwszych gmin w Polsce posiadał plan dla całego miasta, ale ze względu na skargę jednego mieszkańca, Wojewoda Śląski uchylił ten plan. Po tej decyzji sytuacja wyglądała w ten sposób, że dla większości terenów nie było w ogóle planu, a w niektórych drobnych obszarach uchylenie przywracało plany opracowane wcześniej. Na koniec poprzedniej kadencji samorządu Ustron miał opracowane plany zaledwie dla ok. 12 procent powierzchni, a brak planów nie jest korzystny ani dla gminy, ani dla mieszkańców. Gdy nie ma planu przeprowadzenie jakiegokolwiek inwestycji wymaga otrzymania w Urzędzie Miasta tzw. warunków zabudowy, a dopiero potem możemy składać wniosek o pozwolenie na budowę w Starostwie Powiatowym. Z planu zagospodarowania wystarczy wypis. Co ciekawe, warunki zabudowy nie muszą być zgodne ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, dokumentem, mówiąc w

skrócie, bardziej ogólnym niż plan zagospodarowania, ale równie ważnym i przede wszystkim strategicznym, zapewniającym ład urbanistyczny. Oznacza to, że mieszkańcy mogą otrzymać pozytywne decyzje administracyjne niezgodne z przyjętymi przez miasto założeniami.

Jasne jest więc, że dla wszystkich korzystne jest posiadanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który w sposób jasny, czytelny, konkretny przedstawia gdzie, co i jak można budować. Nie bez kozery założone przed wyborami stowarzyszenie, które reprezentuję, nosi nazwę „Projekt Ustron”, bo naszym celem jest zaprojektowanie Ustronia dosłownie i w przenośni oraz skupienie się na tworzeniu planów zagospodarowania miasta. Nie było to gołosłowne, bo takiej ilości planów, jakie przyjęła Rada Miasta tej kadencji, a mija dopiero jej połowa, nigdy nie przyjęto, i nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa.

W kadencji samorządu 2018-2023 do tej pory uchwaliliśmy plan zagospodarowania dla Jaszowca – etap I, obecnie kończy się procedura etapu II, plan dla obszaru Czantorii i przylegającej do niej części Polany (również w dwóch etapach) oraz plan dla góry Równicy. Obecnie trwa uchwalanie dwóch planów dla śródmieścia, przystąpiliśmy do opracowywania planu dla części Nierodzimia. To jest sześć planów

i to jest ewenement. Robimy to dlatego, żeby umożliwić normalny rozwój naszej miejscowości i żeby umożliwić, przede wszystkim mieszkańcom realizację rodzinnych, biznesowych i mieszkaniowych zamierzeń.

Najlepszym przykładem naszej dbałości o przyrodę i zielen jest plan zagospodarowania Równicy. Wszyscy pamiętamy, że w poprzedniej kadencji mówiło się o wielkich inwestycjach na tej górze, budowie mieszkań i zagranicznym inwestorze. Powiedzieliśmy: nie. Równica nie jest górą dziewiczą, jest tam prowadzona działalność gospodarcza i nie chcemy jej umniejszać, ale nie dopuścimy do zabudowy tej góry i podobne mamy podejście do innych obszarów na terenie miasta. Będziemy chronić walory przyrodnicze i krajobrazowe Ustronia. Jak to zwykle bywa i w tej kwestii konieczny jest kompromis, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą. Ustron jest atrakcyjny dla inwestorów i będą powstawać nowe inwestycje, nie chcemy tego ograniczać. Naszym zadaniem jest porządkowanie rozwoju i kierowanie go na właściwe tory właśnie za sprawą planów.

Zdaję sobie sprawę z tego, jak wiele emocji wzbudzają plany i jakie mają znaczenie dla przyszłości mieszkańców. Od ich zapisów zależy to, czy dzieci albo wnuki będą mogli wybudować dom na ojcowiznie, czy będzie można przekształcić dom w pensjonat i rozpocząć działalność gospodarczą, czy rodzinne nieruchomości pozostaną rolne, czy będzie je można sprzedać jako mieszkaniowe. Plany powstają przede wszystkim z myślą o mieszkańcach. Gdybym chciał się dogadywać z deweloperami, to nie ogłaszałabym konsultacji na tym etapie, bo nie ma takiego obowiązku. Był to akt dobrej woli i chęć stworzenia takiego ładu, który najbardziej odpowiadałby Ustroniakom. Zakończone konsultacje zorganizowane zostały z inicjatywy mojej i radnych „Projektu Ustron”, kolejne działania regulują już zapisy ustawy.

Jako że temat jest bardzo ważny, pozwolę sobie w kolejnym numerze przypomnieć dokładny harmonogram prac nad planem, żeby mieszkańcy zrozumieli procedury i nie umknęły im terminy, w których będą mogli składać wnioski i uwagi do projektu planu.

Spisała: **Monika Niemiec**



W ostatnich dniach to rzadki widok, bo więcej mamy deszczu niż słońca. Wody w Wiśle coraz więcej, a meteorolodzy zapowiadają jeszcze kilka dni deszczu.



WYJĄTKOWY DZIADEK JAK MŁOT „FILIP”

Większość z nas urocze i najbardziej beztrioskie wspomnienia z dzieciństwa wiąże ze swoimi dziadkami. Wspominamy ich z sentymentem, jako osoby, które zawsze miały dla nas czas i na których przychylność i wyrozumiałość mogliśmy liczyć. Wiąż z dziadkami może być bardzo silna, a dają oni najmłodszemu pokoleniu poczucie bezpieczeństwa, przynależności oraz tożsamości i przekazują oni wnukom ciągłość międzypokoleniową. Często dają im więcej cierpliwości i są bardziej wyrozumiali niż rodzice obarczeni pracą i natłokiem codziennych obowiązków. Dziadkowie cieszą się też u wnuków ogromnym autorytetem i są wzorem do naśladowania.

Spółecznik i biznesmen, działacz samorządowy, właściciel salonu meblowego „U Michała” Michał Jurczok z wielką atencją i poważaniem wspomina swojego dziadka Filipa Kozieła, który był człowiekiem niezwykłym i zapisał się swoim aktywnym życiem kreatywnego i uczynnego człowieka we wspomnieniach jemu współczesnych. Oto reminiscencje wnuka:

Dziadek urodził się 1 maja 1888 r. w rodzinie robotniczo-chłopskiej na Zawodziu, a zmarł w 1962 r. Miał trzech braci: Adama, Józefa i Antoniego oraz trzy siostry. Filip, podobnie jak jego bracia życie zawodowe związał z ustronką Kuźnią i wszyscy byli dobrymi fachowcami. Najstarszy Adam wdrażał pod koniec XIX w. pług parowy w Bośni i Hercegowinie, bo Kuźnia wówczas go produkowała. Z kolei Filip był mistrzem kowalskim i przez wiele lat pracował pod młotem, który potem na jego cześć nazwano imieniem Filip. Był on wszechstronnie utalentowany i ja oraz dwaj moi bracia wiele się od niego nauczyliśmy. Jak na owe czasy posiadał rozległą wiedzę medyczną, a jej tajniki ugruntuwał będąc podczas pierwszej wojny światowej w wojsku austriackim we Wiedniu. Tam został sanitariuszem i uzyskał gruntowne przeszkolenie. Wiedza medyczna stamtąd nabyta i z innych źródeł pozwoliła mu zapobiec epidemii hiszpanki. Świetnie znał się na różnych ziołach i produktach spożywczych, był też pszczelarzem i sadownikiem. Produkował bimber i umiał go rektyfikować we właściwy sposób, bo przywiózł sobie odpowiednie urządzenia z Austrii, które tam produkował jego szwagier. Bimber służył mu do wyrobu różnych zdrowotnych nalewek i maści. Wykorzystywał do tego celu miód, pierzę, czosnek,

cebule, żurawinę, różne zioła i grzyby. Dzięki tym różnym specyfikom, którymi się chętnie dzielił, hiszpankę przeżyła cała jego rodzina, liczni znajomi i koledzy z pracy. Ja dzięki niemu też żyję, bo jak miałem wypadek na nartach, to wezwany lekarz postawił złą diagnozę, a dziadek wówczas powiedział stanowczo, że należy prędko udać się ze mną do szpitala, bo według niego miałem pęknięte jelito i tak było. Miał wiele specyfików na różne bóleści. Jak kogoś bolał ząb, to potrafił jakąś maścią też temu zaradzić. Był pomocny i życzliwy, więc cieszył się powszechnym szacunkiem wśród kolegów, sąsiadów i znajomych. Miał broń myśliwską i szczególnie nie lubił lisów, bo twierdził, że wyrządzały więcej szkód niż pożytku atakując ptaki i roznosząc wściekliznę. Nie znosił też krogulców, jastrzębi i kun. Miał za stodołą bazanciarnię z kilkunastoma ptakami, ale zaatakował ją lis i wybił większość tych pięknych ptaków. Mówił mi kilkakrotnie, że po wojnie namnożyło się tych lisów na dwóch nogach. „Jak to na dwóch nogach? – pytam – przecież lisy mają cztery nogi”. A on odpowiadał: „Ty tego nie zrozumiesz Michałku”, a miał na myśli kolaborantów.

Posiadał gruntowną znajomość i umiejętności tresury psów. Jego psy zawsze były zadbane i wyszkolone. Był zwolennikiem agroturystyki i turystyki, a dom, który przed wojną wybudował na Zawodziu był do tego przystosowany. Do jego pensjonatu przyjeżdżała z roku na rok taka elita – goście z Katowic. Przed wojną byli to przede wszystkim żydzi, a po wojnie już ich nie było tyle, ale też jeszcze przyjeżdżali. Był między nimi profesor zootechniki, który mnie doszkalał w zakresie kojarzenia psów. W tym różnicowanym towarzystwie, na

ławce pod jabłonią odbywały się ciekawe dyskusje i dużo się można było dowiedzieć. Przebywał tam też rektor jakiejś Akademii Medycznej, a ja stałem pod tą jabłonią i słuchałem. Dziadek był chłonny na wiedzę medyczną, a tymi tematami interesowała się również babcia.

Swoje gospodarstwo miał jak na owe powojenne czasy bardzo zmechanizowane, czym prześcigał swoich sąsiadów. Miał maszyny do młócenia zboża, młynek, cyrkularki – wszystko o napędzie elektrycznym. Na początku lat pięćdziesiątych zrobił z ocynkowanej beczki pralkę elektryczną. Zawsze miał jakieś zajęcie i powtarzał, że czas to jest materiał, z którego trzeba coś zrobić. Podkreślał, że trzeba być dobrze zorganizowanym. Pozwalał nam majsterkować i udostępniał narzędzia, ale naszą robotę kontrolował i mówił, że każda nawet najgorsza prowizorka powinna mieć trzy rzeczy: pion, poziom i winkiel, czyli kąt prosty. My robiliśmy pod jego okiem budy do psów czy króliczki. Był apolityczny i polityka go intrygowała. Zawsze mówił o szkodliwości fanatyzmu politycznego i religijnego. Mówił, że największymi bandytami byli Hitler i Stalin. Losy naszego miasta nie były mu obojętne i bardzo się ucieszył jak na fojta przyszedł Ludwik Troszek i nie pomylił się. On nie siedział za biurkiem, ale jeździł na motorowerku i był wszędzie i widział wszystko – co jest złe i co trzeba pilnie zrobić. Fojt otrząpał miasto ze starego kurzu. Ruszyły inwestycje, poprawiło się zaopatrzenie miasta.

Dziadek był też racjonalizatorem, miał dużo wniosków, a nawet patent na jakieś usprawnienie. Pamiętam, że przyjechali kiedyś do niego naukowcy z którejś uczelni, ale szczegółów już nie mogę odtworzyć. Bardzo sobie cenił dyrektora Jarockiego i szefa Kuźni pana Moja. Często powtarzał: Pamiętacie chłopcy: To co było, to co jest i to, co będzie jest ściśle ze sobą powiązane, co zawsze popierał przykładami.

Dziadek był eleganckim mężczyzną, bardzo pedantycznym. Jak wychodził do miasta miał zawsze świeżą koszulę, obcięte paznokcie, a w domu i obejściu też panował ład i porządek, więc wczasowicze chętnie u niego zamawiali pokoje. Meble również były na poziomie, a interesowało go malarstwo. Jemu się zawsze świetnie powodziło. To było gospodarstwo, które miało wszystko, począwszy od jajek, mleka, a skończywszy na jarzynach i owocach. Pamiętam, że zawsze podkreślał, że powinniśmy jeść jak najwięcej owoców i warzyw. Był obyty ze światem i nieraz nas uczył jak posługiwać się nożem i widelcem, bo mama zajęta w gospodarstwie nie miała na to czasu. Dużo zawdzięczam dziadkowi i tak można by długo jeszcze wspominać, bo dziadek był postacią niezwykłą i my wnuki byliśmy z nim bardzo związani.

* * *

Zachęcamy Szanownych Czytelników do opisywania swoich przodków na łamach naszej gazety lub w „Kalendarzu Ustronskim”. Każde takie wspomnienie dawnych ustronaków wzbogaca wiedzę na temat naszej zbiorowości i może być wartościowym przyczynkiem do dziejów miasta.

Spisała: Lidia Szkaradnik

ZDANIEM RADNYCH

BASEN W ASPEKcie ŚRODKÓW UNIJNYCH NA LATA 2021 - 2028

W czwartek rano zaskoczyły mnie telefony mieszkańców naszego miasta oraz znajomych. Po przeczytaniu artykułu „Uczciwie o Basenie” Pani Moniki Niemiec zrozumiałem dlaczego pytali mnie czy Pani Monika Niemiec była na tej samej sesji, na której został przeze mnie poruszony temat basenu. Zadzwoiłem więc niezwłocznie do Pani Moniki z zapytaniem czy tak wygląda rzetelne dziennikarstwo? W odpowiedzi usłyszałem, że Pani Monika jest przede wszystkim urzędnikiem, a relacja z sesji dotycząca basenu jest przedstawiona w sposób prawidłowy.

Na sesji Rady Miasta Ustron w dniu 29 kwietnia w punkcie sprawy bieżące miasta zabrałem głos poruszając temat budowy basenu.

Moja wypowiedź została zainspirowana ostatnimi doniesieniami o przyjęciu przez Sejm RP Funduszu Odbudowy czyli pieniędzy Unijnych w kwocie około 770 miliardów przyznanych dla Polski z Budżetu Unii Europejskiej.

Pytanie było skierowane nie tylko do Pana Burmistrza, lecz również do Radnych i zadane było w aspekcie mogącej pojawić się szansy w postaci programu na dofinansowanie tego typu inwestycji w perspektywie budżetowej na lata 2021 – 2027.

Powiedziałem, że sprawa budowy basenu jest ważna dla znacznej części mieszkańców naszego miasta, że wraca jak bumerang przed każdymi wyborami. Zrozumiała jest dla mnie ciężka sytuacja finansowa i wiem, że z dochodów bieżących nie jesteśmy w stanie wybudować kompleksu basenowego, lecz z pewnością jesteśmy w stanie, jako Rada Miasta, podjąć decyzję o lokalizacji oraz przeznaczyć środki na przygotowanie projektu i uzyskać pozwolenie na budowę.

Projekt oraz pozwolenie na budowę jest ważne z tego powodu, iż bez tego dokumentu Miasto nie będzie mogło aplikować do programu, który może się pojawić w perspektywie najbliższych 7 lat (ostatnie programy będą rozliczane w 2028 roku). Sama procedura uzyskania pozwolenia na budowę może zająć od roku do 2 lat w zależności od stopnia skomplikowania dokumentacji.

Przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik powiedział, że temat jest ważny i należy podjąć działania w tej kwestii.

W związku ze szczątkową moją wypowiedzią opublikowaną w ostatnim numerze GU oraz bardzo szczegółową, do pewnego momentu, wypowiedzią Pana Burmistrza, w której Pan Burmistrz użył słowa „nie podchodzimy do tego populistycznie” chciałbym rozwinąć moją odpowiedź na te słowa.

W odpowiedzi na opublikowaną wypowiedź Pana Burmistrza powiedziałem, że czuję się bardzo urażony słowami Pana Burmistrza, że ja stosuję populizm i mam nadzieję, że te słowa były powiedziane z powodu tego, iż Pan Burmistrz wyszedł, gdyż ja to samo powiedziałem co Pan Burmistrz, a mianowicie, że nie stać nas w tym momencie na basen.

Pan Burmistrz przyznał, że nie słyszał całej mojej wypowiedzi i że przeprasza mnie za słowa w tym zakresie. Powiedział również, że cała treść jego wypowiedzi nie była urażająca.

Pragnę raz jeszcze w kilku punktach przedstawić moje zdanie na temat basenu:

- Nie stać nas jako miasta w obecnej sytuacji finansowej na budowę basenu ze środków własnych.

- Stać nas jako Radnych oraz Pana Burmistrza na to, aby podjąć decyzję o lokalizacji basenu w oparciu o analizę faktów oraz konsultacje społeczne

- Stać nas na przeznaczenie środków na sporządzenie projektu oraz uzyskanie pozwolenia na budowę

- Musimy mieć gotowy projekt z ważnym pozwoleniem na budowę i czekać na perspektywę Budżetową 2021 – 2027 w aspekcie pojawienia się środków na finansowanie tego typu inwestycji (w sobotę pojawiła się zapowiedź rządzących w tak zwanym Nowym Polskim Ładzie, w III filarze finansowanie budowy 100 basenów w gminach, które takowych nie posiadają)

- Basen miejski jest inwestycją miejską bez względu na skalę przedsięwzięcia i nigdy nie będzie, w formie wolnostojącej (bez hotelu przyległego), sfinansowana przez zewnętrznych inwestorów,

gdyż w większości przypadków jest to przedsięwzięcie dla mieszkańców, dotowane przez miasto, tak samo jak inne instytucje takie jak Prazakówka, Muzeum, Biblioteka czy też Gazeta Ustrońska.

- Cele inwestycyjne w każdym mieście dzieli się na bieżące, średnio terminowe oraz strategiczne, nadrzędne, długoterminowe. Wykonanie każdej inwestycji jest kwestią dokonywania wyborów, gdyż każde miasto, każda gmina posiada ograniczone środki finansowe. Nie możemy kłaść na jednej szali wydatków inwestycyjnych krótkoterminowych oraz wydatków inwestycyjnych strategicznych dla miasta. Robiąc w ten sposób możemy „podkopać” i zdyskredytować każdą jedną inwestycję, wykonywaną w naszym mieście, co do której nie mamy przekonania.

- Niewybaczalnym błędem byłaby sytuacja, w której pojawi się projekt dofinansowania budowy basenu, a my nie będziemy do tego przygotowani.

Damian Ryszawy

Radny Miasta Ustron

OD REDAKCJI

Jeśli ktoś chce się dowiedzieć, kiedy burmistrz wychodzi z sali sesyjnej, kogo przeprasza, kto się czuje urażony, na jaki temat spierają się radni, kto się z kim nie zgadza, a kto kogo popiera, może to wszystko zobaczyć i usłyszeć, obserwując obrady Rady Miasta Ustron podczas transmisji on line czy odtwarzając nagranie dostępne na radamiasta.ustron.pl lub esesja.ustron.pl

Moim zamiarem było poinformowanie mieszkańców miasta, czy obecnie podejmowane są jakieś działania, mające na celu wybudowanie w Ustroniu basenu i stąd zamieszczenie wypowiedzi burmistrza Przemysława Korcza. Wspomniałam, że temat ten poruszył i pytanie zadał radny Damian Ryszawy. To moim zdaniem było najistotniejsze, rozumiem jednak, że nie wszyscy muszą się zgadzać z moim wyborem.

W omawianym artykule popełniłam znacznie poważniejszy błąd, pisząc o zakończeniu inwestycji w Lipowcu, podczas gdy jedna jest w trakcie realizacji, a pozostałe mają się dopiero rozpocząć i trwają starania o pozyskanie pieniędzy, za co bardzo przepraszam mieszkańców Lipowca i czytelników.

Nie jestem w stanie zamieszczać pełnych relacji z sesji, bo nie wystarczyłoby miejsca w numerze. Nie wyklucza to przedstawienia ważnych tematów, poruszanych podczas obrad przez radnych, przewodniczących zarządów osiedli czy innych uczestników w odrębnych artykułach. Mogę je napisać razem z osobami zainteresowanymi poruszeniem ważnych kwestii na naszych łamach lub zamieścić gotowy artykuł. Nikt, kto kontaktuje się z naszą redakcją, nie zostaje zignorowany ani odprawiony z kwitkiem.

Monika Niemiec

XXVII SESJA RADY MIASTA USTRON ...

... odbędzie się w czwartek 27 maja o godz. 14 w sali sesyjnej ratusza. Jak poinformował przewodniczący RMU Marcin Janik, obrady odbędą się w normalnym trybie, ale z zachowaniem obowiązujących zasad bezpieczeństwa. Przewiduje się udział jak najmniejszej liczby osób, żeby mogły siedzieć w odpowiednich odległościach od siebie. W porządku obrad znajdzie się m.in. uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w Ustroniu Jaszowcu, w rejonie ulic Wczasowej, Turystycznej, Stromej, Skalica i Równica – etap 1. W kontekście wzbudzających wiele emocji konsultacji do koncepcji planu dla centrum, warto obejrzeć, jak odbywa się głosowanie nad uwagami i samym planem i poznać obowiązujące procedury. Transmisja i nagranie na: radamiasta.ustron.pl lub ustron.esesja.pl

20/2021/2/R

RCU®
UBEZPIECZENIA

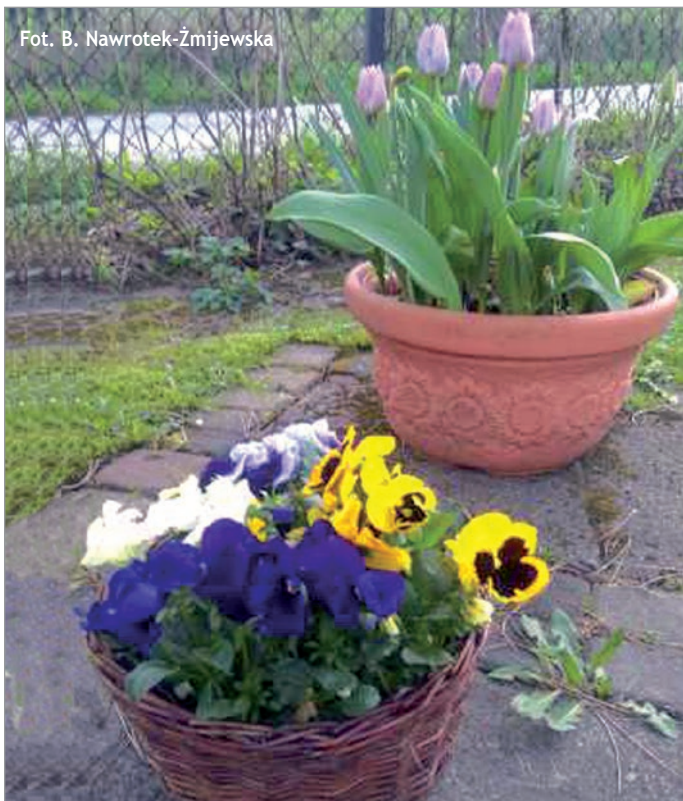
**Zawsze najkorzystniejsze
ubezpieczenia**

komunikacyjne, majątkowe,
życiowe, grupowe, rolne,
OC medyczne, turystyczne, itp.

**USTROŃ, A. Brody (Plac Targowy)
poniedziałek - piątek 8.00 - 16.00**

☎ +48 607 604 602

e-mail: ustron@rcu.pl



ZIEMNIANKI TRAKTOWANE PO CHAMSKU

(cd. ze str. 1)

W dni targowe na straganach można jeszcze zakupić sporo rozsady różnych warzyw i kwiatów, które cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem, więc kontynuujemy prezentację wypowiedzi rolników i działkowców o bieżących problemach podczas prac polowych. Rozmowy przeprowadzono na przełomie kwietnia i maja.

Ludwik Zielina – rolnik z Cisownicy: W tym roku wiosna została chyba odwołana. Ja zasiałem jare zboże dopiero przed świętami w Wielką Środę. Coś tam teraz zaczyna się pokazywać, ale w ostatnie noce był dość paskudny mróz. W inne lata o tej porze były już ziemniaki zasadzone, a tu jeszcze wszystko stoi. Sąsiedzi też czekają z siewem kukurydzy. Wszystko zależy od pogody. Pamiętam, że kiedyś się nawet mierzyło temperaturę gleby przed sadzeniem ziemniaków. Wtedy była inna technologia, bo sadziło się ziemniaki kielkowane, więc zawnazasu sortowało się sadzeniaki do skrzynek w jasnym pomieszczeniu z dostępem światła i one puszczały kiełki. Kiedyś sadzono je ręcznie z kosza i robiło się rzędkie pługiem zaprzężonym koniem. Pamiętam jak stara Marysia Kobiela miała ziemniaki popuszczane w skrzynkach, to nie pozwoliła nikomu ich kłaść do rzędków, robiła to sama, tymi kielkami do góry. Potem się okazało, że ziemniaki niepuszczane ledwo z ziemi wychodziły, a jej były już gotowe do obsypania, bo o wiele szybciej rosły. Była to jednak metoda pracochłonna. Dziś nikomu by się nie chciało w piwnicy siedzieć i powybiierać sadzeniaki, ładnie rozłożyć cienką warstwę, potem je powynosić do pomieszczenia, gdzie było światło, ale dawało to efekty. Dziś ziemniaki traktuje się po chamsku, bo się je wysypuje do sadzarki, więc jeżeli są nawet jakieś kiełki, to ta maszyna je skutecznie obłamie, a potem zasadzi. W zeszłym roku to trwało ponad miesiąc niż ziemniak od posadzenia ukazał się na powierzchni. Będę sadził je dopiero na początku maja, a warzyw w polu w tym roku już nie sadzimy, bo zawsze atakowało je stado saren, które upodobały sobie zwłaszcza buraki, bo to dla nich przysmak.

Rudolf Gajdacz – rolnik z Ustronia: Wiosna się spóźniła, ale ostatniego marca jeszcze zdążyłem wysiać nawozy na trawę, żeby rosła, bo hoduję krowy mleczne. Przeznaczam ją na sianokoszonkę i siano. Na razie trawa słabo rośnie, bo jest ciągle zimno, a krowy już się nie mogą doczekać na wypas, bo też już czują

wiosnę. Pod koniec kwietnia wywoziłem obornik pod kukurydzę i ziemniaki i na początku maja planuję zakończyć te prace. Wszyscy narzekają na pogodę, bo jak popada, to ze dwa – trzy dni nie da się wjechać traktorem na pole, a nie można już zwlekać z robotą. Mamy sporo kur, więc też nas ta ptasia grypa trochę wystraszyła. Słyszałem narzekania kolegów – rolników, którym udało się wcześniej zasiać owies, a w te kwietniowe przymrozki uprawy wymarziły i trzeba albo jeszcze podsiewać, albo siać na nowo. Mamy nadzieję, że przyroda sobie wszystko nadgoni, a starzy gazdowie mówili, że w maju powinno padać każdy dzień, byle jeszcze było ciepło.

Barbara Nawrotek-Żmijewska: Z tym ogródkiem to jest co roku inaczej. Wiosną nie można doczekać się wyjścia do niego, latem i jesienią człowiek podziwia wyniki lub psioczy na ich rezultat, zimą myśli o ulepszeniach, nowych nasadzeniach i aranżacjach. Ja stawiam na bratki w koszykach wiklinowych, begonie, pelargonie, sandeville, lobelie i sanvitalie (to w doniczkach), byliny – tulipany, narcyzy, żonkile, szafirki, hiacynty, krokusy, jeżówki, liliowce, lilie, maki, łubiny, dalie, róże (oczywiście) – niestety bez żadnych większych osiągnięć i powojniki. Jednoroczne dokupuję bez przerwy. Potem pielienie, nawożenie, podlewanie. Ale jak poranna kawa smakuje w takim otoczeniu! Na czym poległam? Na wszystkim! To mi zgniło, to zeschło, to spleśniało, to zmarzło, to zjadły pędraki lub ślimaki. I ciągle trzeba zaczynać od nowa. Taka jest codzienna praca w naszych ogródkach, ale w pewnym wieku daje dużo satysfakcji i przyjemności. Pomaga mi mąż, a całość umila towarzystwo czarno-białej kotki.

Bronek: zrobiłem sobie podwyższoną rabatę warzywną (metr wysokości – nie trzeba się bardzo schylać), gdzie najlepiej rośnie mi seler. Ale udaje się też szczypior, cebulka, pietruszka, rzodkiewka, sałata. Na rabatach kwiatowych dość dawno posadziłem przeróżne gatunki hostii, które od lat nigdy mnie nie zawiodły, w kamiennych i naturalnie drewnianych pojemnikach (wydrążone pniaki, ciekawe korzenie). Sadzę przeróżne miniaturowe krzaczki, kaktusowate i skalniakowe cudności. I tak się tym bawię, choć bez pracy nic nie wyrośnie. Moją pasją jest też uprawa ziół na specjalnym miejscu w stylizowanych doniczkach. Uwielbiam majeranek ścinany w sezonie kilkakrotnie, hoduję rozmaryn, liście laurowe, maggi, mięte, melisę i cząber. To wszystko w śródziemnomorskiej aranżacji – z muszlami i kamieniami z całego świata. I jest namiastka zamorskich klimatów.

* * *

Cóż wydaje się, że rolnicy przez cały okres wegetacji roślin aż do późnej jesieni mają sporo wyteżonej pracy, pilnych zadań i konieczności oraz dylematów jak przechrztać nieprzewidywalną pogodę, by udały się wszystkie uprawy, natomiast działkowcy, którzy bardzo często liczą na zaspokojenie swych potrzeb w zakresie ziemniaków oraz warzyw i owoców przez rolników, swoją pracę na działce traktują z wielką przyjemnością i niesamowitą fantazją. Jest to rodzaj zabawy w kreowanie natury na swoim skrawku ziemi. A zatem zachęcamy wszystkich Czytelników do przesyłania do redakcji fotografii swoich okazów z krótkim opisem. Piękne kwiaty czy dorodne warzywa i owoce były już nieraz w przeszłości ozdobą naszej gazety.

Opracowała: **Lidia Szkaradnik**



Pole, pole, tyse pole... Dopiero coś się zaczyna pokazywać. Fot. M. Niemiec



Próbaliśmy sobie przypomnieć, dokąd odjeżdżały autobusy z poszczególnych stanowisk. Nie udało się, prosimy więc o pomoc czytelników.
Fot. W. Suchta

DOKĄD AUTOBUSEM? (2)

Na kwietniowej sesji Rady Miasta Ustron podjęto uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu w postaci dotacji celowej na dofinansowanie powiatowego transportu zbiorowego. Na jej mocy z budżetu miejskiego do powiatowego przekazanych zostanie 60.000 zł, a szczegółowe warunki pomocy zawarte zostaną w umowie pomiędzy jednostkami samorządowymi. Projekt uchwały referował Łukasz Sitek z Urzędu Miasta Ustron, który powiedział, że jest to owoc kilkuletnich rozmów gmin z powiatem i porozumienia, mającego na celu utrzymanie mniej dochodowych linii autobusowych, mających jednak znaczenie dla mieszkańców, oraz utworzenie nowych połączeń. W ramach porozumienia powiat przejmie od nas dotowaną linię Lipowiec – Dobka, ponieważ została włączona w system komunikacji między gminami.

O nowe połączenia autobusowe zapytał radny Paweł Sztefek, a Łukasz Sitek odpowiedział, że są plany uruchomienia linii ze Skoczowa do Wisły przez Poniwiec. Jest to pomysł starosty cieszyńskiego. Nie jest jeszcze ustalone, gdzie miałyby powstać przystanki. Tegoroczna sytuacja budżetowa nie pozwoliła na razie na uruchomienie linii łączącej osiedle Manhattan z Równicą, której pomysłodawcą jest burmistrz Ustronia, ale jest ona w planach.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Zawodzie Barbara Staniek-Siekierka pytała o planowaną już wcześniej linię Lipowiec – centrum Ustronia przez ul. Źródlaną. Przewodnicząca podkreślała, że byłoby to niezwykle ważne połączenie dla uczniów, gości pensjonatów i mieszkańców, a specjalnie na użytek tej linii na ul. Źródlanej wyznaczono miejsca dla autobusów. Z powodu pandemii szkoły były zamknięte, więc sprawa została odsunięta w czasie, ale teraz uczniowie wracają do nauki stacjonarnej, więc warto zająć się tą sprawą.

Łukasz Sitek odpowiadał, że otwarcie tej linii cały czas jest brane pod uwagę,

trwają na ten temat rozmowy ze starostą i Wydziałem Komunikacji.

Z NIERODZIMIA DO GÓREK

Dzięki porozumieniu i podpisaniu umów z przewoźnikami powiat zyskał możliwość ubiegania się o środki z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Dopłata do jednego wozokilometra wynosiła 1 zł. W 2020 r. wykonanych zostało ponad 2,5 mln wozokilometrów. Na podstawie Ustawy z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, kwota dopłaty od 1 kwietnia 2020 r. uległa zwiększeniu z 1 do 3 zł. Dzięki dofinansowaniu powiatu powstała m.in. linia z Ustronia Nierodzimia do Górek Szpotawic przez Bładnice Dolne i Skoczów. Autobusy kursują w dni nauki szkolnej, a wyjeżdżają spod Przedszkola nr 6 w Nierodzimiu i zatrzymują się na przystankach: Bładnice Kościół, Bładnice OSP, Międzywiecie, Skoczów ul. Górny Bór, Skoczów Dworzec Autobusowy, Skoczów ul. Górecka, Skoczów Bajerki, Górki Wielkie Sojka ul. Zofii Kossak, Górki Wielkie Spółdzielnia ul. Zofii Kossak, Górki Skrzyżowanie, Górki Schodnica, Górki Sklep, Górki Szpotawice. Wyjazdy o godz.: 05:50, 06:50, 08:05, 14:40, 15:40. Cała podróż trwa godzinę, a pomiędzy przystankami jedziemy od 1 do 3 minut. Z Górek do Nierodzimia wyjeżdżamy o godz.: 06:20, 07:20, 13:55, 15:10. Tę linię obsługuje firma DAS.

Z DOBKİ DO LIPOWCA

Te dwie dzielnice Ustronia łączy dotowana linia Wisła ze Skoczowa do Wisły. Tylko dwa kursy tej linii Lipowiec i Dobkę bezpośrednio. Pierwszy wyjeżdża spod strażnicy w Lipowcu o godz. 6:15, drugi o godz. 7:15, po drodze mijają przystanki: Lipowiec, Nierodzim skrzyżowanie z ul. Lipowską, Hermanice Osiedle, Hermanice, Ustron Kuźnia, Ustron Skrzyżowanie II (obok budynku dawnego RUCHU), Ustron ul. L. Kojzara, Centrum, Brzegi,

Poniwiec, Nadleśnictwo, Polana, Polana Motel, Polana Szkoła, Dobka Nadleśnictwo, Dobka Spółdzielnia, Słopa Dobka. Przyjazd po 31 minutach. Do samej Słopej Dobki jadą jeszcze 3 autobusy ze Skoczowa, ale nie odbijają na Lipowiec, tylko z Katowickiej kierują się od razu na Hermanice. Reszta trasy bez zmian. Autobusy te w Nierodzimiu na krzyżówce są o godz.: 13:20, 14:20, 15:20. Wyżej opisaną trasą pojedziemy także z Dobki do Lipowca autobusami o godz.: 13:54, 14:54 i 15:54. Z przystanku Dobka Słopa o godz. 7:02 i 7:57 dojedziemy do Skoczowa z pominięciem Lipowca.

TRZY RAZY BIELSKO

Linia Wisła – Bielsko-Biała możemy pojechać kursem przyspieszonym każdego dnia z wyjątkiem Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Nowego Roku. Z dworca w Wiśle autobusy wyjeżdżają o godzinach – 6:35, 9:35, 14:35, na przystanku na Polanie przy parkingu Kolei Linowej „Czantoria” – 6:43, 9:43, 14:43; w centrum przy ul. 3 Maja – 6:49, 9:49, 14:49; w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2 – 6:52, 9:52, 14:52, w Hermanicach przy Sparze – 6:58, 9:58, 14:58; w Nierodzimiu na krzyżówce – 7:00, 10:00, 15:00. Przyjazd do Skoczowa o godzinach – 7:10, 10:10, 15:10, do Bielska-Białej na dworzec autobusowy – 7:35, 10:35, 15:35. Trzy razy jedzie też autobus z Bielska do Ustronia, wyrusza o godzinach – 7:45, 11:15, 15:45, w centrum Ustronia pojawia się o godzinach – 8:31, 12:01, 16:31.

A MOŻE NAD MORZE?

Jako ciekawostkę podajemy, że z ustronskich przystanków najdalej dojechać można nad morze. Linia Cieszyń – Kołobrzeg uruchomiona zostanie 25 czerwca i będzie można z niej korzystać do 31 sierpnia. W piątek i niedzielę o godz. 18.30 autokary wyjeżdżają z Cieszyna, a w sobotę i poniedziałek z Kołobrzegu. W Ustroniu można do nich wsiąść na ul. Cieszyńskiej, w Centrum i na Polanie. Podróż trwa prawie 13 godzin. W drodze nad morze minimy: Skoczów, Bielsko-Białą, Tychy, Katowice, Gliwice, Ostrów Wielkopolski, Poznań, Piłę, Wałcz, Czaplinek, Połczyn Zdrój i Białogard.

Opracowała: **Monika Niemiec**

OTWARCIE DWORCA DOBRYCH MYŚLI

Zawiadowca stacji Dworzec Dobrych Myśli Bruno Zielonka ma zaszczyt zaprosić na uroczyste i wesołe otwarcie tego magicznego miejsca, stworzonego z myślą o dzieciach i dorosłych, którzy chcą sobie przypomnieć świat dziecięcych ucich, poznać modę w miniaturze oraz świat w strojach regionalnych. Na Dworcu Dobrych Myśli goście znajdą największą kolekcję misiów w Europie Bruna Zielonki, miniaturowe krawiectwo artystyczne w genialnym wykonaniu Anity Michałowskiej, „Lalki Świata” w strojach regionalnych Ewy i Jagody Liszki oraz kawiarenkę „Pociąg do kawy” i edukacyjne ścieżki dobrych myśli. Odjazd w sobotę 29 maja o godz. 16 z ul. Dworcowa 4 (dawny dworzec kolejowy Ustron).

ZDANIEM RADNYCH

Jako wieloletni mieszkaniec osiedla Manhattan i Radny Miasta Ustroń obecnej kadencji wybrany z osiedla Manhattan zgłaszam sprzeciw co do planowanych zmian w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego w obrębie osiedla Manhattan.

1. Planowane utworzenie tuż obok obwodnicy miasta, ulicy z licznymi parkingami po obu stronach jezdni wzdłuż osiedla zniweluje zieloną przestrzeń (boisko sportowe, miejsce do wyprowadzania psów) oddzielającą bloki mieszkaniowe od obwodnicy miasta. Wprowadzi jeszcze większy ruch kołowy i będzie zakłócać spokój mieszkańców. Czy tworzenie wielkiego parkingu tuż przy obwodnicy miasta w obrębie osiedla Manhattan będzie skierowane dla mieszkańców planowanego osiedla? Czy może dla turystów i osób przyjeżdżających do Ustronia samochodami?

2. Poprowadzenie drogi wjazdowej i wyjazdowej do planowanego nowego osiedla przez ulicę Gałczyńskiego (de facto po drodze osiedlowej) w pobliżu bloków nr 9, 10, 8, 7. oraz Przedszkola nr 7 i Żłobka Miejskiego jest nietrafionym pomysłem. Podobnie z wybudowaniem odnogi od proponowanej drogi zbiorczej przy obwodnicy. Ze względu na bliskość bloków (zaburzenie spokoju mieszkańców, hałas, emisja spalin) bliskość ośrodków oświaty oraz samą niedostateczną szerokość jezdni i chodników.

3. Planowanie zabudowy na terenach zielonych (przy bloku nr 1 i 3) negatywnie wpłynie na jakość mieszkania w pobliskich blokach, a dodatkowo zabierze zielony i ważny przyrodniczy teren do wypoczynku i rekreacji.

4. Z proponowanego planu wynika, że osiedle oplecione będzie siecią jezdni, parkingów ze znacznym natężeniem ruchu i emisji spalin. Z pewnością nie jest to spełnienie potrzeb mieszkańców osiedla.

Tworząc Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego powinno się przede wszystkim brać pod uwagę dobrostan mieszkańców (w tym przypadku mieszkańców osiedla Manhattan). Przez wiele lat grupa mieszkańców walczyła o budowę ekranów akustycznych oddzielających osiedle od obwodnicy miasta. W momencie gdy teren w pobliżu ekranów zaczyna tworzyć naturalną "zieloną" barierę ochronną - dźwiękową, planuje się budowę szerokiej jezdni z miejscami parkingowymi, które zapewne będą przeznaczone dla ruchu turystycznego. W wielu miastach odchodzi się od budowy dróg dojazdowych, przelotowych, osiedlowych w pobliżu szkół i przedszkoli co wpływa m.in. na stan powietrza i jakość procesu edukacji. Nie zgadzam się by nasze osiedle z dużą zieloną przestrzenią zamienić na zabetonowane osiedle z natężeniem hałasu, emisji spalin i brakiem terenów zielonych.

Radny Miasta Ustroń
Paweł Sztefek

LIST DO REDAKCJI

List otwarty dot. zagospodarowania terenu pomiędzy ul. Cieszyńską i ul. Stawową. Adresowany do władz miasta Ustroń i mieszkańców, którym sprawa ta nie jest obojętna oraz do Wydziału Pozyskiwania Funduszy Europejskich

Jak wieść niesie (pocztą pantoflową) obecny właściciel w.w. arealu nosi się z zamiarem sprzedania go zainteresowanemu nim deweloperowi. Zabudowa tego terenu, jeśli do tego dojdzie, będzie stratą niepowetowaną dla naszego miasta – jeszcze uzdrowiska... Nie dość, że zepsuje krajobraz i przewyższenie terenu patrząc w stronę panoramy Kościoła Ewangelickiego i dolnej dzielnicy rehabilitacyjno-leczniczej na Zawodziu, to jeszcze zakłóci prawidłowy bieg wody, który tam od zawsze funkcjonował. Ostatnio głośno o cyklu „Funduszy Europejskich dla Ciebie i dla środowiska”. Na cel ten przeznaczono ogromne fundusze z Unii Europejskiej. Teren ten nadaje się pod urządzenie tam Parku Śródmiejskiego. Logiczne byłoby, aby Urząd Miejski stanął na wysokości tego tak istotnego dla Ustronia zadania i negocjował z właścicielem albo współpracę z nim, albo urządzenie tam parku lub zakupił go na wyżej wymieniony cel. Zabudowa tego miejsca absolutnie nie powinna wchodzić w rachubę, może się tam znajdować jedynie obiekt służący parkowi. Jest to ostatni w śródmieściu obszar, który winien jest szczególnego potraktowania. Przykładem nierozważnego zagospodarowania terenu jest obszar między ul. A. Brody oraz ul. M. Konopnickiej. Mógł zostać zagospodarowany w sposób miastu przydatny, a domy towarowe tylko zepsuły śródmieście.

1. Należy zatem pertraktować z obecny właścicielem terenu.

2. Opracować plan Parku Śródmiejskiego.

3. Rozpropagować sprawę szczególnie wśród władz wojewódzkich w celu osiągnięcia odpowiednich finansów, (a szczególnie poparcia dla sprawy) i osiągnięcie odpowiedniej dotacji z Unii Europejskiej.

Teren, o którym mowa, jest terenem bagiennym, na którym był staw. Proponowane tam było wykonanie parku śródmiejskiego przylegającego do SP-2, basenu, a w szkole miał zostać wykonany basen kryty. Urządzenie parku śródmiejskiego potrafi rozładować tłumy turystów, które gromadzą się w okolicy hotelu Olympic. Władzom miejskim polecam książkę w posiadaniu Biblioteki Miejskiej w Ustroniu autorstwa dr inż. arch. Moniki Trojanowskiej pt. „Parki i ogrody terapeutyczne”.

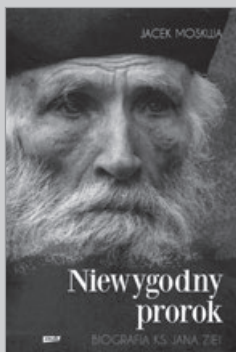
I jeszcze konieczne jest urządzenie pierzei wokół rynku, przynajmniej po jego północnej stronie. Sugerujemy zaprojektowanie tam małego domu zdrojowego, którego w centrum Ustronia brakuje. Na przykładzie innych uzdrowisk, choćby tych w pobliżu lub za granicą, Ustroniowi atrakcyjne centrum się należy! I podobnie na terenie Zawodzia brakuje Domu Zdrojowego, który tam był do realizacji przewidziany. Dzielnica leczniczo-rehabilitacyjna posiada światową renomę i wskazane byłoby, aby obiekt ten powstał. Wewnątrz znalazłby się wszystkie funkcje, których piramidy nie mają.

Halina Rakowska-Dzierżewicz

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Jacek Moskwa - „Niewygodny prorok”



Biografia ks. Jana Ziei. Był postacią niezwykłą: uczestnikiem wojny polsko – bolszewickiej w 1920 roku, a potem naczelnym kapłanem Szarych Szeregów, Batalionów Chłopskich i Batalionu „Baszta” w Powstaniu Warszawskim. Asystował przy pierwszych zakonnych ślubach świętej Faustyny Kowalskiej i przyjął konspiracyjną przysięgę Witolda Pileckiego. Był jednym z założycieli Komitetu Obrony Robotników w 1976 roku. W 2020 roku powstał film „Zieja” z Andrzejem Sewerynem w roli głównej.

Adam Podlewski „Dzień sznura. Opowieść rewolucyjna o dawnej Warszawie”



Warszawa, rok 1831. Wojska powstańcze cofają się na wszystkich frontach, a rosyjski korpus przekracza Wisłę, aby zaatakować Warszawę od zachodu. Wśród żołnierzy szaleje zaraza, ale pierwsi chorzy padają też wśród powstańców, a także mieszkańców miasta. Porucznik Jacek Olszowski, weteran wojen napoleońskich i pierwszy prywatny detektyw stolicy, znów zaciąga się do wojska by walczyć w obronie kraju.

Wypożyczalnia dla dorosłych i oddział dla dzieci są czynne:

poniedziałek 8-15, wtorek 8-15, środa 11-18, czwartek nieczynne, piątek 8-15, sobota 8-12 (oddział dla dzieci nieczynny)

Wspomnienie o Matce

Mamo moja ukochana, skoro zawsze przy mnie byłaś
Dlaczego mnie niespodzianie tak boleśnie opuściłaś?
Dałabym Ci wszystkie wonne kwiaty w podzięce,
Przytuliła, ucałowała Twe spracowane ręce.
Lecz Ty uśmiechasz się jedynie z dawnej fotografii...
Przybądź do mnie choć we śnie – jeśli to potrafisz.
Spędzimy znowu razem piękne ulotne chwile
Przefruniemy nad majową łąką jak letnie motyle...
Ślę Ci co dzień dobre myśli i podziękowanie
Za serdeczną opiekę, troskę i wychowanie.

Marta

LUZOWANIE OBOSTRZEŃ LISTA ZMIAN

Od 15 maja kolejne ograniczenia epidemiczne zostały po-
luzowane. Możemy zjeść posiłek w restauracji na świeżym
powietrzu, a także zobaczyć seans w kinie plenerowym. Zdjęto
też nakaz zakrywania ust i nosa na świeżym powietrzu przy
pomocy maseczki. Poniżej dokładna lista zmian:

- **Gastronomia wewnętrzna (na świeżym powietrzu):** dystans pomiędzy stolikami (zajęty co drugi stolik, odległość między stolikami musi wynosić co najmniej 1,5 metra – chyba, że pomiędzy stolikami znajduje się przegroda o co najmniej 1 m wysokości, licząc od powierzchni stolika).

- **Sport:** otwarte obiekty sportowe na świeżym powietrzu, do 25% publiczności na imprezach sportowych, zajęcia i wydarzenia sportowe poza obiektami sportowymi do 150 osób.

- **Szkoły podstawowe i średnie:** nauka stacjonarna w klasach 1-3, nauka hybrydowa dla klas 4-8 szkół podstawowych i 1-4 szkół średnich, wietrzenie sal na przerwach, dezynfekcja budynków w weekendy.

- **Domy i ośrodki kultury, świetlice, działalność edukacyjna i animacyjna prowadzona przez instytucje kultury na świeżym powietrzu:** z zachowaniem reżimu sanitarnego.

- **Kina, projekcje filmowe, teatry, opery, filharmonie (na świeżym powietrzu):** do 50% obłożenia.

- **Transport zbiorowy:** 100% liczby miejsc siedzących lub 50% wszystkich siedzących i stojących (przy zachowaniu 50% niezajętych miejsc siedzących).

Zniesiony obowiązek noszenia maseczek na świeżym po-
wietrzu.

LUZOWANIE OBOSTRZEŃ, ZMIANY W KOLEJNYCH ETAPACH

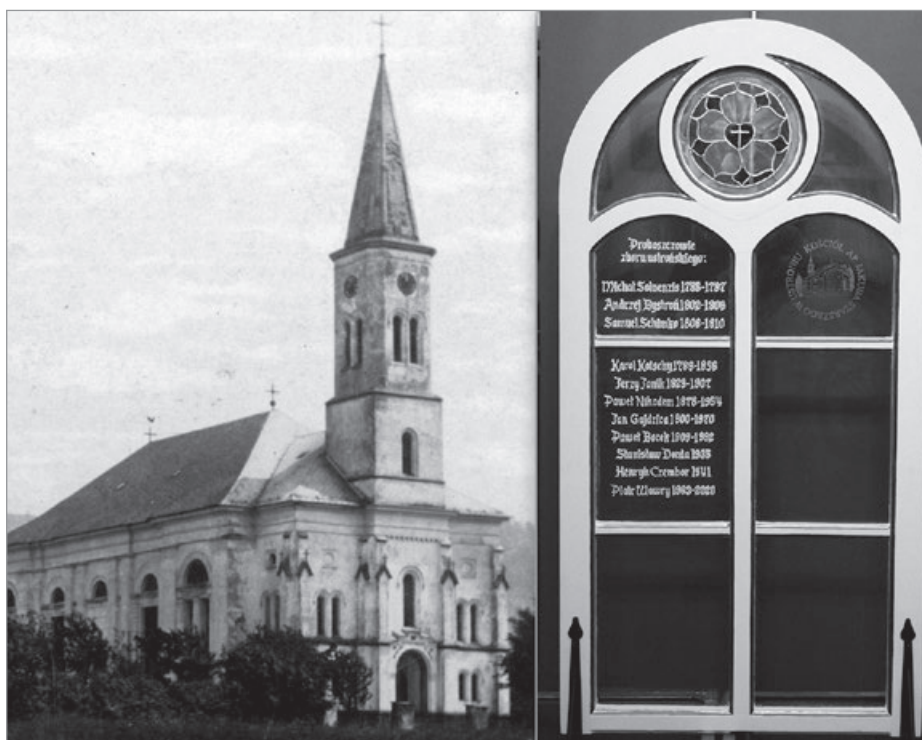
W kolejnym etapie luzowania obustrzeń otworzą się kina
i parki rozrywki. W maju wrócą jeszcze wesela i komunie,
a pod koniec miesiąca wszyscy uczniowie szkół podstawowych
i średnich wrócą do nauki stacjonarnej. Czeka nas też otwarcie
siłowni i basenów. Kolejne zmiany mają być wprowadzone
kolejno 21, 28 i 29 maja 2021 roku.

W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu prezentuję ostatnią,
trzecią już część cyklu przedstawiającego
niezwykle zabytki z dawnego Ustronia,
wypożyczone do Muzeum przez Parafię
Ewangelicko-Augsburską w Ustroniu dla
potrzeb ekspozycji powstałej w ramach
obchodów „Roku Tożsamości Luterńskiej”
w Polsce. Tym razem jest to autentyczny
fragment pierwotnego okna z wieży Ko-
ścioła Jakubowego. Mniej więcej dekadę
temu, w ramach projektu „Ekumenizm
nośnikiem kultury”, została wymieniona
stolarka okienna świątyni, a niedawno jed-
no z zachowanych zabytkowych okien, dla
potrzeb obecnej wystawy, zostało poddane
starannej renowacji przez członka Rady
Parafialnej – Łukasza Sitka. Możemy na nim
podziwiać witraż w formie róży Lutra autor-
stwa Anety Szarzec oraz poznać poczet pro-
boszczów zboru ustronńskiego. Warto tu do-
dać, iż Kościół poświęcono 25 lipca 1838 r.,

a budowę wieży ukończono w 1865 r. Okno
wzbudza duże zainteresowanie naszych
zwiedzających, którym imponuje fakt, iż

mamy w swoich murach fragment innego,
nieco młodszego, historycznego gmachu.
Alicja Michalek, Muzeum Ustronkie





Mieszkańcy Domu Spokojnej Starości są ze sobą niezwykle związani. Spotykają się przy różnych okazjach, aby zjeść wspólny posiłek, porozmawiać, powspominać i pośmiać się w gronie przyjaciół. Na powyższym zdjęciu seniorzy celebrują Boże Narodzenie podczas tradycyjnej wigilijki.

Fot. M. Niemiec

ŻYCIE WRACA DO NORMY

Wrzesień i październik minionego roku był dla pracowników oraz mieszkańców Miejskiego Domu Spokojnej Starości czasem niezwykle trudnym i wymagającym. Przez 10 ciężkich dni w budynku

panował koronawirus. Dziś całe szczęście ten czas jest tylko wspomnieniem, a życie w MDSS stopniowo wraca do normy. Mimo to w dalszym ciągu w placówce panuje ścisły reżim sanitarny, a pracow-

nicy nawet „po pracy” unikają kontaktów z dużymi skupiskami ludzi, aby nie narażać podopiecznych. Jak mówi Ilona Niedoba, dyrektor MDSS, seniorzy są już w dużo lepszych nastrojach. Z pewnością humor jeszcze bardziej poprawia im fakt, że zakończony został remont ogrodu i teraz mogą oni korzystać z relaksu na świeżym powietrzu. Ponadto udało się także uzyskać dofinansowanie do samochodu, więc możliwe jest organizowanie wycieczek krajoznawczych. Mieszkańcy Domu Spokojnej Starości byli już m.in. na Równicy i w Brennej.

Podziękowania dla dyrekcji oraz pracowników skierowała do naszej redakcji rodzina jednego z podopiecznych MDSS. (kfb)

PODZIĘKOWANIA

Na ręce pani Dyrektor pragnę złożyć podziękowania paniom opiekunkom środowiskowym z MDSS w Ustroniu. Za profesjonalną i troskliwą opiekę, którą otoczyły w chorobie najbliższego nam członka rodziny oraz życzliwą postawę, szczerą empatię i okazane serce w tak trudnych dla nas chwilach. Pragnę również podziękować personelowi kuchni za pyszne i urozmaicone posiłki. Życzę pani Dyrektor dalszych sukcesów zawodowych, owocnej pracy, kadry opiekuńczej tak wspaniałej jak do tej pory i dużo zdrowia w tak ciężkich czasach.

RECYKLING wspólny interes



MISTRZOWIE ŚWIATA W RECYKLINGU

Recykling to co prawda nie jest nowa dyscyplina sportowa, ale tak go można traktować. Wszyscy znamy slogan „Sport to zdrowie”, a właśnie recykling jest ćwiczeniem koniecznym do uprawiania na całym świecie, by nie stracić zdrowia. Po prostu wszyscy musimy odpowiednio segregować odpady, a wówczas jak najwięcej z nich można będzie ponownie przetworzyć. Póki co daleko nam do mistrzostwa w tej dziedzinie, ale jest to i u nas coraz bardziej dostrzegalna potrzeba. Ważne jest przekonanie o konieczności segregacji odpadów i wiedza w tej dziedzinie, lecz nadal nie możemy się doczekać na odgórne decyzje w zakresie zminimalizowania opakowań produktów i ujednolicenia tworzyw, z których są wykonane, aby ułatwić nam proces segregacji.

Tymczasem mieszkańcy Azji są mistrzami recyklingu. W Hongkongu, Korei Południowej i Japonii działają firmy oferujące podziemne pneumatyczne systemy transportu odpadów. Z zewnątrz to wygląda podobnie jak na całym świecie: stoją kontenery, które czekają na posgregowane odpady, lecz pod spodem wszystkie są podłączone do sieci rurociągów zmierzających do stacji załadunkowych. Tam odpady pakuje się do wagonów i transportuje do zakładów przemysłowych, elektrociepłowni lub na podziemne wysypiska, gdzie gnią i wytwarzają metan (wykorzystywany w elektrociepłowniach).

Złoty medal za recykling powinni otrzymać mieszkańcy japońskiego miasteczka Kamikatsu. Parę lat temu zlikwidowano tam dwie spalarnie śmieci, więc mieszkańcy musieli sobie radzić z odpadami na własną rękę, co się im znakomicie udało, a w ciągu kolejnych pięciu lat chcą oni dojść do całkowitego przetworzenia wszystkich śmieci. Jaki mają na to sposób?

Otóż obowiązują tam bardzo restrykcyjne przepisy, zmuszające do segregowania odpadów według 44 kategorii. Butelki szklane trzeba oczyścić z nalepek, usunąć kapsle i podzielić według koloru. Osobno złożyć plastikowe opakowania po sosach i oliwie, a osobno – po wodzie i napojach gazowanych. Wszystkie trzeba dokładnie umyć. Gazety i czasopisma układa się w równych paczkach związanych sznurkiem, który z kolei powstał z przetworzonych kartonów po mleku. Wczesnym rankiem, tuż przed pracą, mieszkańcy zawożą swoje tobołki ze śmieciami do centrum odpadów. W oddzielnym miejscu tuż przy centrum są składowane ubrania, naczynia i odzież w dobrym stanie – każda osoba może tam zostawić swoje rzeczy albo poszperać i zabrać do domu to, co pozostawił ktoś inny. Cała reszta odpadów jest niemal w całości poddawana recyklingowi. (LS)

20/2021/3/R



WYWÓZ
NIECZYSTOŚCI

PŁYNNYCH I SZAMBA

TANIO I SZYBKO-NOWE URZĄDZENIA
FIRMA Z USTRONIA
TEL : 605207222



Fot. K. Waliczek

OGRODNIK NAMIERZONY

Od kilku lat nie działa miejski monitoring, ale w tegorocznym budżecie miasta są zabezpieczone środki na ten cel. Brak kamer miejskich nie oznacza, że nie jesteśmy obserwowani. Kamery zamontowane są na wielu sklepach, firmach i z nagrań korzysta nawet straż miejska albo policja. Zapomniał o tym miłośnik cudzych kwiatków, który wykopał rośliny sprzed siedziby firmy „Fotobrodacki” przy ul. A. Brody 8. Właściciel studia fotograficznego zamieścił w sieci dowcipny, ale dający do myślenia komentarz: *Drogi Ogrodniku! Zdajemy sobie sprawę z tego, że wybraliśmy ładne kwiaty do naszego ogródka, chcieliśmy tylko przekazać, że wystarczyło przyjść i zapytać czy Ci podarujemy, jeżeli nie stać Cię na kupno, a nie niszczyć pracę naszych ogrodników. Chcieliśmy jeszcze przekazać, że od rana oglądamy na monitoringu Twoje niezwykle poczynania, poświęcenie i zastanawiamy się, ile osób Cię rozpozna. Mamy nadzieję, że roślina się przyjmie, pozdrawiamy, załoga Fotobrodacki.* (mn)



DRUGIE MIEJSCE SZCZECZLI

2 miejsce w Mistrzostwach Runmagedon w Poznaniu zdobył nasz ustronński Wódz Grzegorz Szczechla. Zawody odbyły się 9 maja, a przed wygraną powstrzymała go kontuzja nogi. Jak mówi, po wyjściu z wody na krótkim zbiegu „strzeliła mu dwójka”. A jednak sportowiec nie poddał się i dokuśtykał do mety. Jego przewaga nad pozostałymi zawodnikami była tak duża, że mimo kontuzji zakończył bieg na 2 miejscu. Wspominając o Grzegorzku Szczechli nie można nie wspomnieć o zbliżającej się edycji Barbarian Race. Stworzony przez niego bieg trzy lata pod rząd uzyskał tytuł najlepszego biegu OCR w Polsce. Tegoroczne zmagania odbędą się 22 i 23 maja we Wiśle, 12 i 13 czerwca w Dąbrowie Górniczej oraz 9 i 10 października w Ustroniu. (kfz)

DLACZEGO ZIELONE ŚWIĄTKI OBCHODZIMY W NIEDZIELĘ I PONIEDZIAŁEK?

Zielone Świątki to ludowa nazwa katolickiego święta Zesłania Ducha Świętego, obchodzonego na pamiątkę zstąpienia Ducha Świętego na apostołów zgromadzonych w wieczniku. Święto nazywane jest też „Pięćdziesiątnicą”, bo według tradycji wydarzenie miało miejsce 50 dni po zmartwychwstaniu Jezusa. Jako że punktem odniesienia dla terminu święta jest Wielkanoc – święto ruchome, również Zielone Świątki są świętem ruchomym. Obchodzimy je w 8. niedzielę po Wielkanocy, choć łatwo policzyć, że 50. dzień po świętach nie może przypadać w niedzielę tylko w poniedziałek. Jan Szymik w książce „Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim” pisze, że to wybitnie wiosenne święto obchodzone było kiedyś przez trzy dni, potem dwa, a obecnie jest już tylko jednodniowym świętem. Po II wojnie światowej Zesłanie Ducha Świętego przestało być w Polsce dniem świątecznym, więc obchodzimy je w niedzielę, w dzień wolny od pracy i właśnie wtedy całymi rodzinami smażyłyśmy wajeśnice. Jan Szymik pisze, że smażyły ją nad ogniskiem, na wędzonej słoninie i podawano na kromkach domowego chleba i dodaje: *Do jajecznicy obowiązkowo dodawano sznytyłoch (szczypiorek) lub balszónkę (miętę kędzierzawą), a zapijało się herbatą z jabłczanych lupin lub ziołową, najczęściej z rojownika (melisy). Starsi częstowali się wzajemnie tatarczówką, jałowcówką albo fefermyncą – nalewkami sporządzanymi z korzenia (klęcza) tataraku, owoców jałowca lub ziela mięty pieprzowej. Dorośli gawędzili między sobą i śpiewali różne piosenki, przeważnie wesole, a nawet frywolne.*

Niektórzy mówią, że od Zielnych Świątek można się kąpać w rzece i przytaczają powiedzenie: „W Święty Duch do wody buch”, po przeprowadzeniu mini sondy wśród ustroniaków okazało się, że u nas sezon kąpielowy inaugurowano później w myśl powiedzenia – „Boże Ciało – skacz do wody śmiało”.

Monika Niemiec

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”
w Ustroniu zaprasza na konkurs wokalny

**11 czerwca
2021**
godz. 12:00

sala widowiskowa
MDK „Prażakówka”

**Głos Ziemi
Cieszyńskiej**

Patronat:
Głos Ziemi Cieszyńskiej
Starosta Powiatu Cieszyńskiego
Burmistrz Miasta Ustronia
portal OX.pl
portal beskidzka24

*Z Głosu się
już dziś*
liczba miejsc ograniczona
termin zgłoszeń upływa: 28 maja 2021



A wydaje się to takie oczywiste.

Fot. K. Francuz

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl, ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Poszukuję pani do opieki nad starszą osobą w Ustroniu, która jest sprawna fizycznie. Łącznie z noclegiem, sprzątaniami i gotowaniem. Bardzo dobre warunki. Kontakt: 33 854 34 29.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Rehabilitacja, zabiegi fizjoterapeutyczne (prądy, ultradźwięki), pielęgnacja osób starszych w godzinach popołudniowych

na terenie Ustronia, Wisły. 728 367 543.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Do wynajęcia wyposażone i umeblowane mieszkanie 76m² w spokojnej dzielnicy Ustronia + garaż i drewniana altana na terenie ogrodu. 691-331-647.

Restauracje „Dwór Skibówki”, „Zbójnicka Chata” zatrudnią pracowników do kuchni oraz bufetu na pełny etat lub dorywczo na weekendy. 602 218 918.

Kupię garaż na terenie Ustronia. 509-052-316.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

22-23.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
29-30.05	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 33 856-11-93
3.06	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

20/2021/4/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50



CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 22.05 10.00-22.00 Moto Chill & Grill, boisko Ustroń Nierodzim
- 26.05 18:00 Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustroń – KS Spójnia Landek, stadion Kuźni
- 29.05 15:00 Koncert dla mamy i taty, Amfiteatr Ustroń
- 30.05 Skarby Stela-Targi Staroci, Targowisko Ustroń
- 30.04-31.05 Ulubione słodczyce z czasów PRL (i wczesnych lat 90.) – wystawa wirtualna, Muzeum Ustrońskie
- 30.04-31.05 Putnie, żbery i szafliki, czyli zaskakująco praktyczne naczynia klepkowe – wystawa wirtualna, Muzeum Ustrońskie
- 11.06 12:00 Konkurs wokalny „Głos Ziemi Cieszyńskiej”

USTRONSKA

10 lat temu - 19.05.2011 r.

LIPOWIEC WYBRAŁ

12 maja odbyło się zebranie mieszkańców Lipowca. Było to wyborcze zebranie zarządzane przez Burmistrza Miasta. Na poprzednim zebraniu sprawozdawczo-wyborczym nie można było dokonać wyborów, ze względu na zbyt niską frekwencję. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta ta frekwencja to minimum 3% uprawnionych do głosowania, co w Lipowcu daje liczbę 38 osób. Na wstępie prowadzący zebranie przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina witał burmistrza Ireneusza Szarca, radnych dzielnicy: Olę Kisiałę i Tadeusza Krystę, wszystkich zebranych. W miniony czwartek na zebraniu było 51 mieszkańców Lipowca, więc można było dokonać wyborów. Przewodniczącą Zarządu Osiedla wybrano Magdalenę Chrapek, natomiast do Zarządu weszli: Leszek Glajc, Michał Habdas, Bogdan Koziół i Piotr Roman.

MAŁOLETNI FESTIWAL

I Konkurs Piosenki Przedszkolnej dyrektor Przedszkola nr 1, Władysława Hyrnik rozpoczęła słowami: - Nauczycielom przedszkolnym przypada w udziale bardzo piękna rola wprowadzenia dziecka w świat muzyki. Pierwsze kontakty z muzyką rzutują na całe dalsze życie dziecka, ale nie tylko z punktu widzenia muzycznego, ale też ogólnego rozwoju i wiary we własne siły. (...)

Organizatorem konkursu było Przedszkole nr 1. Impreza odbyła się w salach jego Filii w Polanie. Konferansjerkę prowadziła Jadwiga Kręzelok. Pierwszą nagrodę przyznano Milence Szypule, drugą Kindze Mizerze, trzecią Oldze Pokorny. Wszystkie dzieci zostały zaproszone na wspaniały poczęstunek, otrzymały książeczki, zabawki, bilety wstępu na wyciąg i tor saneczkowy, zaproszenia do restauracji.

NOWA ATRAKCJA

Kolejną atrakcją w Ustroniu jest Park Dinozaurów położony przy dwupasmówce między Nierodzimem a Hermanicami. - To jest początek – mówią Zdzisław Buczek i Andrzej Poloczek, właściciele parku. - Jako firma nazwaliśmy się „Parki Tematyczne” i to jest pierwszy krok. Z pewnością będziemy chcieli tę działalność kontynuować i zakładać inne parki. Na początek są to dinozaury, później będzie coś jeszcze, prawdopodobnie w tym rejonie. Wcześniej orientowaliśmy się jak podobne parki funkcjonują w Polsce, czy po stronie czeskiej. Potem nawiązaliśmy kontakt z firmą mającą wieloletnią tradycję, wiedzącą jak to się robi i jesteśmy zadowoleni, bo eksponaty są ładne. Wykonała je firma zagraniczna, bo w Polsce produkuje się raczej nieruchome eksponaty. Na razie jest kilkanaście sztuk, a być może będzie więcej. Oczywiście są to duże koszty, takie, że musieliśmy się posilkować kredytem.

Wybrała: (Isz)

NAGRODĘ za rozwiązanie krzyżówki STRZYŻENIE + MODELOWANIE ufundowała Katarzyna Lipowczan firma Mobilny Fryzjer Tel. 505 152 958

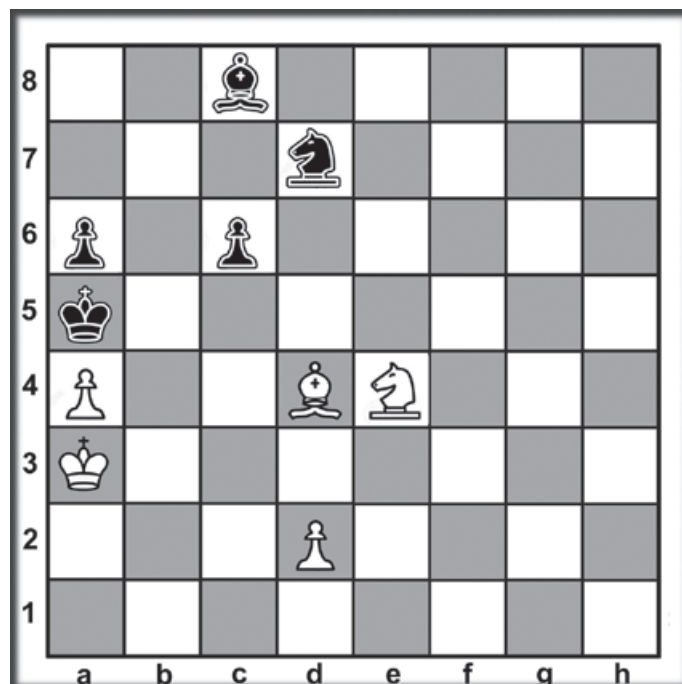
Mobilny fryzjer to idealne rozwiązanie dla: zapracowanych par i panów, zabieganych mam, dzieci obawiających się wizyty w salonie fryzjerskim, osób starszych, rencistów i emerytów.

Strzyżenie damskie, męskie, dziecięce,
fryzury weselne i okolicznościowe.

Mobilny fryzjer z dojazdem do klienta!

KĄCIK SZACHOWY MOKATE *A Family Business*

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2021 r.

Rozwiązanie z GU nr 18: Sc3



Nie taki dawny Ustroń, 2002 r.

Fot. M. Niemiec

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

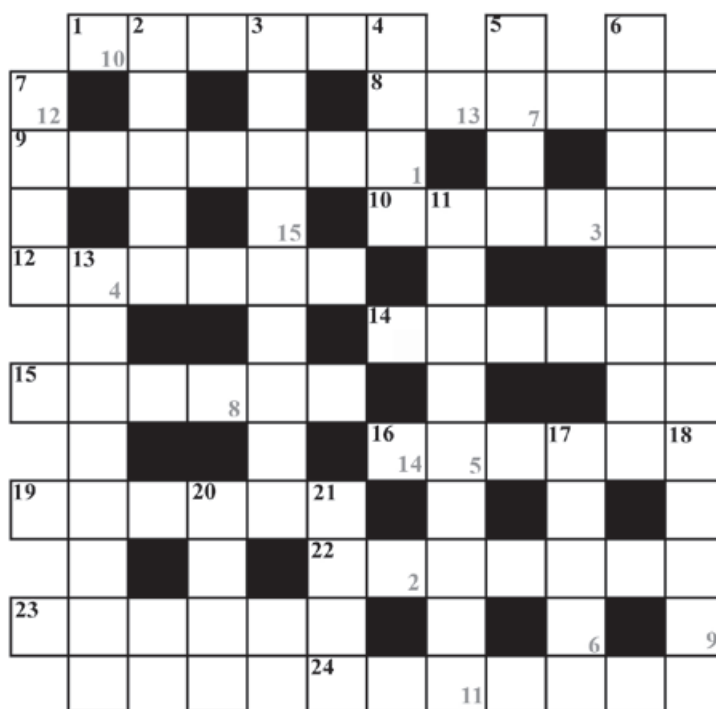
POZIOMO: 1) pieniądz, który otumania człowieka, 8) wioska koło Hażłacha, 9) komplet numerów GU z danego roku, 10) pachnąca (chroniona) roślina górską, 12) poprzedniczka płyty kompaktowej, 14) rosyjska drużyna hokejowa lub piłkarska, 15) tytułowy bohater tragedii Szekspira, 16) kopiec słomy lub siana, 19) zażalenie, 22) atrybut sędziego piłkarskiego, 23) ma moc czynienia czarów, 24) marihuana inaczej.

PIONOWO: 2) chęć przystąpienia, 3) znawca ptaków, 4) korab Noego, 5) budował piece, 6) jeden ze stopni święceń kapłańskich, 7) nastaje pod wieczór, 11) najpracowitsza pośród pszczół, 13) sprzedaje leki, 17) wypas owiec, 18) Joanna zdrobniale, 20) piękny, choć kłujący kwiat, 21) kamień półszlachetny.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 28 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 18 WIELKA CZANTORIA

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz płytę CD Sylwii Hazboun z **orientalną muzyką chrześcijańską** otrzymuje: * Ola Cieślar z Ustronia, ul. Źródłana. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronna z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronskiej.



Jesienią u siebie wygraliśmy z Przyszowicami 3:1.

Fot. M. Niemiec

POŻEGNANIE Z PUCHAREM

Ostatni mecz ligowy KS Kuźnia rozegrała w nietypowym terminie – w środę 12 maja. Ustroniacy pojechali do Przyszowic, żeby zmierzyć się z tamtejszą Jednością. W 22. minucie meczu mogło być już 2:0 dla naszych, ale nie było, a jak wiadomo, niewykorzystane sytuacje się mszczą i zemsta przyszła w postaci straconej bramki

w 30. minucie. I nawet Łubik nie pomógł. To był niestety początek festiwalu strzeleckiego gospodarzy, którzy kolejne gole strzelili w 73, 78 i 84 minucie.

W sobotę 15 maja już u siebie Kuźnicy musieli przełknąć kolejną porażkę, tym razem w Pucharze Polski z II zespołem Górnika Zabrze. W 20. minucie straciliśmy

IV Liga (Śląsk - grupa II)

1	APN Odra Wodzisław	67	79:33
2	KS Spółnia Landek	53	70:26
3	LKS Unia Książenice	51	49:41
4	LKS Belk	48	53:38
6	KP GKS II Tychy S.A.	46	72:45
5	LKS Unia Turza Śląska	45	58:43
7	KS Rozwój Katowice	41	51:36
8	LKS Drzewiarz Jasienica	41	38:39
9	KS Kuźnia Ustroń	40	47:51
10	LKS Czaniec	38	40:50
11	MKS Czechowice-Dziedzice	37	45:40
12	TS Podbeskidzie II BB S.A.	36	58:46
13	LKS Orzeł Łękawica	30	39:48
14	LKS Jedność 32 Przyszowice	29	30:54
15	GKS Radziechowy-Wieprz	26	30:52
16	MKS Iskra Pszczyna	14	29:84
-	MKP Odra Centrum Wodzisław	18	29:91

pierwszą, a pięć minut później drugą bramkę. W 57. minucie Cezary Ferfecki pięknym strzałem z 16 metrów zdobył bramkę kontaktową – pierwszą i zarazem ostatnią dla naszego zespołu. Natomiast goście z Zabrze nie powiedzieli ostatniego słowa i umieścili piłkę w siatce jeszcze dwa razy. Dla Kuźni Puchar się skończył, a przed nimi trudne wyjazdowe spotkanie z Odrą Wodzisław.

(mn)

WYGRANA NA POCZĄTEK

KS Nierodzim – LKS Ochaby 96 – 1:0 (0:0)

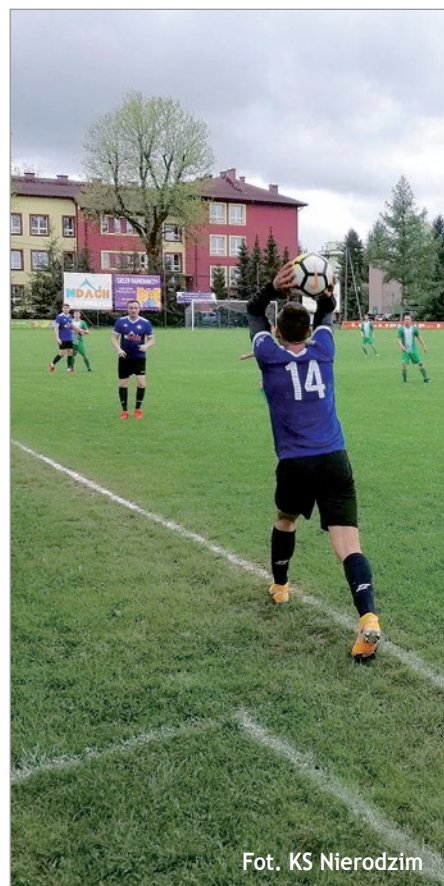
W niedzielę KS Nierodzim zmierzył się z drużyną LKS Ochaby 96. Miało być spektakularne zwycięstwo, była po prostu wygrana, najważniejsze, że 3 punkty znalazły się na koncie naszych reprezentantów. Goście zajmowali przedostatnie miejsce w tabeli, ale to oni strzelili pierwszą bramkę, jednak sędzia jej nie uznał. Pierwsza część spotkania była dynamiczna, wyrównana, ale bezbramkowa. Trener Krystian Szleszyński musiał zmotywować podopiecznych w szatni, bo drugą połowę zaczęli bardziej energicznie i przeważali na boisku. Szturm na bramkę rywala zaowocował bramką strzeloną w 73. minucie przez Marcina Marianka. W ostatnich minutach spotkania sędzia

zdecydował o rzucie karnym dla ochabian, ale zmarłowali szansę na wyrównanie. KS Nierodzim wystąpił w składzie: Fajkier, Stokłosa, Górniok, Kiswa, Mianowany, T. Czyż, Makarski, Ciemała, M. Czyż, Marianek, Żertka.

(mn)

Klasa A Skoczów (grupa „S”)

1	KS Nierodzim	15	13:6
2	LKS Iskra Iskrzyczyn	14	38:8
3	LKS Rudnik	14	16:10
4	LKS Strażak Pielgrzymowice	11	17:12
5	LKS Zryw Bąków	8	14:18
6	LKS Ochaby 96	6	10:17
7	MKS Promyk Golasowice	3	9:41
-	GKS Kaczyce	7	16:21



Fot. KS Nierodzim

TERMINARZ ROZGRYWEK KS Nierodzim Klasa A (podokrąg Skoczów)

23.05	godz. 16:00	LKS Rudnik - KS Nierodzim
30.05	godz. 11:00	KS Nierodzim - LKS Strażak Pielgrzymowice
03.06	godz. 17:00	LKS Zryw Bąków - KS Nierodzim
06.06	godz. 17:00	LKS Ochaby 96 - KS Nierodzim
13.06	godz. 11:00	KS Nierodzim - LKS Rudnik
20.06	godz. 17:00	LKS Strażak Pielgrzymowice - KS Nierodzim
27.06	godz. 11:00	KS Nierodzim - LKS Zryw Bąków

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: **17.05.2021 r.** Termin zamknięcia kolejnego numeru: **24.05.2021 r.**

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowicz, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.